Nr. 143. **Niedziela, 24 Czerwca 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą dwutygodnika ilustrowanego **„Swiat“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej, jak i artystyczną wartością działu obrazkowego,* **po cenie wyjątkowo zniżonej,** *a mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany **„Świat“** po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	4 „	50 „
	kwartalnie	2 zł.	25 ct.
	miesięcznie	— „	75 „
Na prowincyi:	półrocznie	5 „	— „
	kwartalnie	2 zł.	50 ct.
	miesięcznie	— „	84 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświaty zamianował zwyczajnego profesora Uniwersytetu krakowskiego dr. Franciszka Piekosińskiego konserwatorem c. k. centralnej komisyi dla badania i zachowania zabytków sztuki i pomników historycznych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 czerwca.

W najbliższych już dniach, prawdopodobnie w dzień św. Piotra, pojawi się w Rzymie nowa encyklika Papieża Leona XIII, zapowiadana już od dłuższego czasu. Poświęcona uroczystościom niedawnego jubileuszu Ojca św., rozbiorowi idei posłannictwa papiestwa i dziełom obecnego pontyfikatu, encyklika ta będzie jakby uzupełnieniem, ujęciem w jedną całość myśli i usiłowań Leona XIII, rozprószonych w Jego licznych pismach i czynach — będzie jakby myśli tych i przedsięwzięć syntezą, syntezą niezawodnie świetną i znakomitą.

Każdy okres, każda epoka, ma swoje przełomy, potrzeby, wady i niepewności, — koniec obecnego stulecia, na który przypadł pontyfikat Leona XIII, jest wprost synonimem epoki przeobrażeń społecznych. Leon XIII, widząc nędzę świata, jego trwogi i niepewności; czując w sobie posłannictwo ratowania, prowadzenia i wskazywania; głęboko przeświadczony, że zadaniem papiestwa i Kościoła jest: przechowywać i stwierdzać prawdy odwieczne, nienaruszone, ale zarazem także zastosowywać je do warunków każdej epoki, — spełniał zadanie to wielkie i ważne z wytrwałością i rozumem równocześnie filozofa, męża stanu i przejętego miłością Boską dla ludzi kapłana. Z pod pióra Jego wychodziły wspaniałe pisma i enuncyacye, pełne najgłębszych i zbawiennych myśli, a zebranie tych wszystkich idei, — które najdoskonalszy wyraz znalazły w encyklikach *Immortali Dei* i *Rerum Novarum*, — w jedną całość, uświetnienie ich ogólnemi uwagami i wskazaniem, że największem dobrem ludzkości jest wspólność wiary: oto zadanie najnowszej encykliki. Dla udręczonego licznemi troskami świata ma ona być słowem otuchy, zwiastunem pokoju, dowodem, że Stolica święta we wszystkich sprawach mogących poruszać namiętności narodów i państw, pragnie zawsze tylko dobra ludzkości i wiernych.

Nie znamy jeszcze jej tekstu, zatem telegraficzne streszczenie *Biura korespondencyjnego* musi nam na razie wystarczyć.

Oto w encyklice tej wspomina Papież najpierw o objawach, jakie miały miejsce z powodu Jego jubileuszu, a następnie powiada, iż on podobnie jak Chrystus Pan u celu swego życia wzywa wszystkich ludzi, bez różnicy miejsca zamieszkania i rasy do jedności w wierze. Co się tyczy ludów, żyjących dotąd w stanie niewiary, to Kościół ze spotęgowaną żarliwością będzie i w przyszłości pracował wśród nich nad rozszerzeniem wiary.

Ludom, które przyjęły wiarę chrześciańską, wskazuje Papież jedność religijną, jako wspólne ich dobro, nawet w zabiegach o sprawy doczesne. Wyznawcom Kościoła wschodniego przypomina, iż ich przodkowie uznawali władzę Papieża rzymskiego, jak go również łacinnicy i grecy uznali na soborach w Lugdunie i Florencyi. Papież stwierdza, iż wyznawcy Kościoła wschodniego są obecnie lepiej usposobieni względem katolików i wzywa ich, aby przystąpili do zawarcia ścisłej Unii, przyczem zapewnia, że ich obrządki kościelne i przywileje patryarsze będą utrzymane. Przedewszystkiem wzywa ludy słowiańskie, aby wróciły do jedności wiary.

Zwracając się do narodów protestanckich stwierdza Papież, iż u nich zbywa na ścisłej normie w wierze i powadze, w skutek czego niektóre z nich doszły do przeczenia bóstwa Chrystusa Pana i boskiego pochodzenia Pisma świętego, a popadły w naturalizm i materyalizm. Papież wspomina tych światłych protestantów, którzy pożądając zbawienia, wrócili do katolicyzmu i upomina wszystkich innych, aby poszli za ich przykładem, a tem samem stali się współuczestnikami tejże samej wiary, nadziei i miłości, na podstawie wspólnej ewangelii.

Katolików upomina Papież, aby wśród grożących zewsząd niebezpieczeństw otrząsnęli się ze swej indolencyi, a okazali całkowite posłuszeństwo radom Kościoła. Ożywiony duchem zgody względem władz świeckich, Kościół chętnie pozawierał z niemi układy.

Papież uskarża się na ucisk Kościoła, płynący ze starego ducha regalizmu i piętnuje sektę massonów, jako wroga jedności religijnej, wskazując na jej zuchwałe postępowanie w Rzymie; przedewszystkiem wzywa Włochów i Francuzów do otrząśnięcia się z pod despotyzmu tej sekty, aby przez religijną jedność ludów można było usunąć złe, będące wynikiem obecnego stanu Europy.

W końcu Papież wspomina o kwestyi socyalnej, której sposób rozwiązania, zgodny z zasadami Ewangelii, już poprzednio proponował, a odnośnie do kwestyj politycznych kładzie nacisk na potrzebę godzenia wolności ludów z prawami rządzących, bez względu na formę rządu. Przedewszystkiem odwołuje się Papież do rządzących, aby oni, popierając ze wszystkich sił dzieło jedności religijnej, nie dopuścili do tego, iżby koniec naszego wieku był podobny do burzliwego końca wieku przeszłego.

---

46)

MAJAKI.

Niedokończona kartka z chwili bieżącej.

Przez

Teodora Jeske-Choińskiego.

XII.

(Ciąg dalszy).

Szeregiem posuwali się pielgrzymi, jeden za drugim. Okrążywszy na kolanach ołtarz, wracali na miejsca.

Słotnicki szukał na twarzach ich odpowiedzi, której w sobie nie znalazł. Oni przybyli tu po coś ze stron dalekich.... Przyszli pieszo, brodząc po śniegu, kostniejąc na wietrze styczniowym, narażając się rozmyślnie na niewygody drogi zimowej. Prowadziła ich jakaś nadzieja, silniejsza od nawyknień powszedniego życia.

Niezawisły myśliciel obrzucił pytającem spojrzeniem głowy pielgrzymów. Dostrzegł same twarze blade, znękane, oczy podkrążone, — same łzy zaschłe i cierpienia zastygłe.

Nikt nie modlił się tu głośno. Wszyscy zwrócili oczy na ołtarz i czekali na coś. Czasem tylko drgnęła jakaś warga pod tchnieniem cichej prośby lub skargi, lub przycisnęła się para rąk silniej do piersi, tłumiąc westchnienie. Ci biedacy, zapatrzeni w ból swój, modlili się całą swoją istotą.

Słotnickiego zaczęła ogarniać litość nad nędzą ludzką, której żywe świadectwo miał przed sobą.

Tylko człowiek bardzo nieszczęśliwy może być tak pokornym i oddanym....

Nie widział on na żadnym wykładzie uniwersyteckim najsłynniejszego profesora, na żadnym odczycie najświetniejszego prelegenta takiego skupienia, takiego wytężenia wszystkich władz ludzkich.

Smutek, który zbielił twarze pielgrzymów powiał i na Słotnickiego. Zajęty dotąd swojemi osobistemi marzeniami i rozczarowaniami, stawiając cierpienie zawiedzionego rozumu ponad wszystkie inne, lekceważył boleść codzienną, zowiąc ją pospolitą. Teraz wiedział, że i owa boleść pospolita może człowieka złamać, zdeptać, a tych boleści pospolitych jest tyle na ziemi.... Codziennie umierają rodzice, dzieci, żony, bracia, siostry, — padają fortuny — giną z głodu ubodzy — płyną łzy i westchnienia.

W tem odezwał się na chórku kaplicy głuchy odgłos bębnów.

Pielgrzymi podnieśli głowy i rozwarli ramiona. Z rozchylonemi usty, z duszą w oczach, pochyleni ku przodowi, wytężyli wzrok w stronę ołtarza.

Bębny zawarczały po raz wtóry, zagrały trąby kościelne.... Wolno, poważnie odsuwała się zasłona, pokrywająca obraz cudowny.

Gdy ukazała się czarna, tęskna twarz Matki Bożej — panowała przez kilka chwil taka cisza, że nie było słychać nawet oddechów. Potem rzuciła się owa kobieta, która zaczęła pochód na kolanach, gwałtownie na kamienną posadzkę, wołając:

— Królowo nieba, zmiłuj się nademną!

Była w jej głosie taka rozpacz, połączona z gorącą prośbą o zmiłowanie, z taką siłą buchnęło z piersi grzesznicy wołanie o miłosierdzie, że Słotnicki zadrżał. Przeraziła go obecność jakiejś wielkiej zbrodni, błagającej o litość.

Z krzykiem owej kobiety zmieszały się głośne łkania i jęki reszty pielgrzymów. Wszyscy upadli na twarz i prosili lub dziękowali całą duszą. Słotnicki nie wyczuł w ich modlitwie ani śladu fałszywego tonu.

Jedna tylko staruszka nie rzuciła się krzyżem. Klęcząc, oparta rękami na lasce, patrzyła na obraz z uległą tkliwością w oczach. Ciche łzy spływały wolno po jej zwiędłych policzkach. Doznała widocznie ulgi, po którą przyszła.

A z chórku, z góry, spływała przy wtórze organów, na smutnych ludzi pieśń prosta, poważna, owiana tchnieniem szczerej wiary.

— Pod moją obronę.... pod moją obronę.... uciekajcie się wszyscy, którzy cierpicie i potrzebujecie zmiłowania — pocieszała pieśń, zlewając się z łkaniami i szeptami nieszczęśliwych, którzy rzucali grzechy, żale i rozpacze swoje pod stopy Królowej nieba.

Słotnicki zdumiony, poruszony do głębi niespodziewanym wybuchem pielgrzymów, utkwił wzrok w obrazie cudownym.

Dziwna! Zdawało mu się, że oczy Matki Boskiej przechodzą z głowy na głowę, że usta jej uśmiechają się łagodnie, dobrotliwie, z przebaczeniem.

I nagle zrozumiał potęgę i znaczenie religii. I jego serce wezbrało łzami i jego głowa pochyliła się.

— Miłosierdzia dla nieszczęśliwych, litości dla ubogich! płakała w nim dusza człowieka szlachetnego.

Uczuł się w tej chwili po raz pierwszy w życiu jednostką — cząstką całości i cierpiał cierpieniem całej nędzy ludzkiej.

Teraz wiedział, dla czego religia była po wszystkie czasy najtrwalszym kwiatem cywilizacyi, dla czego padały systematy i programaty, zmieniając się z każdem pokoleniem, a ona zawsze spokojna, wychodziła zwycięzko z wszelakich bojów. Bo ona jedna posiada moc spajania i gojenia, co słabość, namiętność lub złość ludzka rozsprzęgły i zakaziły; ona jedna unosi się nad nędzą człowieka, niezmiennie miłosierna i litościwa. Tylko ona przebacza nawet zbrodni.

Jakże mu się drobnymi, w porównaniu z tą królową serc, z tą zbieraczką łez i westchnień, wydały niepokoje rozumu.. Tu pycha, — tam dobroć; tu ciągłe zwątpienie, — tam spokój i pogoda....

On szukał od pierwszych marzeń chłopięcych celu życia, któryby mógł zadowolnić naturę wytworniejszą, męczącą się w granicach pospolitej walki o byt powszedni.

Teraz posiadał nareszcie ten cel.

Los obdarzył go hojniej umysłowo, moralnie i materyalnie, od wielu innych; dał mu środki do zrozumienia potrzeb uboższych, nieszczęśliwych, i do niesienia ulgi ich cierpieniu.

Słotnicki doznał wrażenia, jak gdyby jakieś wielkie, ciepłe światło wniknęło do jego serca, rozjaśniając jego tajniki i ogrzewając. To światło oczyściło go nagle i podniosło. Czuł, że zniesie teraz boleść życia bez skargi. Wyrzeknie się pychy i samolub-

KORESPONDENCYE

Poznań, 20 czerwca.

(Nauka języka polskiego. — Nieco o Warmii. — Nowe nabytki komisyi kolonizacyjnej. — Ciekawy proces. — Poznański związek agraryuszów i ks. Bismarck).

(#) Ks. arcybiskup Stablewski, któremu w niemałej mierze przypada zasługa, iż w szkołach poznańskich przywrócono naukę języka polskiego, wydał niedawno do duchowieństwa okólnik, w którym zwracając uwagę na nieporadność ojców rodzin, zwłaszcza po wsiach, wzywa przełożonych parafij, aby z ambony pouczyli rodziców o obowiązku stawienia wniosku do nauczycieli o przypuszczenie ich dzieci do nauki języka polskiego, oraz dopomogli im sami do tego; nadto aby objaśniali ich, że nauka ta jest bezpłatna i że z niej żadne ciężary na ludność nie spadną. Okólnik ten tem bardziej wydaje się potrzebnym i na czasie, iż dotychczas liczba dzieci korzystających z rozporządzenia rządowego o fakultatywnej nauce języka polskiego jest w ogóle bardzo mała. Wedle zebranych informacyj po wsiach na 150 dzieci zgłosiło się do tej nauki przeciętnie zaledwie 40 uczniów, po miastach na 500 uczniów 90. Na usprawiedliwienie takiego karygodnego niedbalstwa to jedno da się tylko powiedzieć, że w bardzo wielu gminach nie może być zaprowadzona nauka języka polskiego dla braku nauczycieli, znających ten język, i że wielu uczniom z powodu nazwisk brzmiących z niemiecka, nie pozwolono brać udziału w nauce języka polskiego.

Gdy w bliskich nam Prusach zachodnich i na Szląsku nic nieuczyniono dotychczas ze strony przełożonej władzy duchownej, aby wykołatać u rządu jakie takie ustępstwo na rzecz języka polskiego przynajmniej przy nauce religii, w odległej Warmii zaszedł ważny wypadek, który dla Polaków ma wielkie i zasadnicze znaczenie. Oto biskup warmiński, który zresztą nie odznacza się życzliwością dla żywiołu polskiego, oświadczył niedawno, że wystarał się u rządu o to, by w szkołach uczono polskiego czytania, zatem jest teraz obowiązkiem ojców rodzin, aby upominali się bądź to u powiatowych inspektorów szkolnych, bądź u wyższej władzy o wykonanie rozporządzenia królewskiej regencyi.

Przy tej sposobności należy się choć słówko Warmii, tak mało znanej naszemu społeczeństwu. Nie należy się temu dziwić, wszakżeż zapomniał o niej nawet Wincenty Pol w „Pieśni o ziemi naszej.“ Na stolicy biskupstwa warmińskiego zasiadali tacy znakomici mężowie, jak Dantyszek, Hozyusz, Kromer, Załuski i Krasicki; w Warmii żył długo i zakończył życie nasz wielki Kopernik, a mimo to zapomniano o Warmii, która dla pobożności ludu uzyskała nazwisko „świętej.“

Warmią składają powiaty brunsberski, lecbarski (Heilsberg), olsztyński i resielski. Polska ludność zamieszkuje powiaty olsztyński i część resielskiego. Główne miejscowości w polskiej Warmii są Olsztyn, gdzie wychodzi *Gazeta Olsztyńska*, Wartenbork, Biskupiec i Gietrzwałd, który zasłynął w ostatnich czasach pielgrzymkami.

Znów nadchodzi kilka wiadomości o sprzedaży komisyi kolonizacyjnej majątków polskich. W pow. wschowskim, gdzie już bardzo mało ziemi znajduje się w rękach polskich, przeszła wieś Lgiń w posiadanie komisyi, a jak się dowiaduję, traktuje ona o zakupno dóbr p. Moszczeńskiego Kożuszkowa i Kuśnierza w Kujawach i kilku wsi w powiecie żnińskim. Przy tej sposobności warto wspomnieć, iż komisyi kolonizacyjnej z powodu nabycia przez nią przed dwoma laty majątku Łubowa w powiecie gnieznieńskim grozi proces. Rzecz tak się przedstawia: Niejaka pani Lewandowska, wdowa po Skrzydlewskim, miała z pierwszego małżeństwa syna, który wziął udział w powstaniu 1863 r. Ponieważ przez długi czas nie było o nim żadnej wiadomości, przeto ogłoszono go za nieżyjącego, a matka zajęła należące do niego Łubowo. Później kupiła tę wieś komisya kolonizacyjna, która wybudowała tu kościół protestancki. Nagle zjawia się niedawno p. Skrzydlewski, którego trzymano w odległych stronach Syberyi i żąda zwrotu Łubowa. Zamierza on wytoczyć proces komisyi o zwrot majątku rodzinnego, a podobno ma pewne widoki, że uzyska pomyślny wyrok, gdyż zaszły nieformalności co do ogłoszenia jego zgonu. Jeden z pierwszorzędnych adwokatów berlińskich podjął się prowadzenia procesu, nie żądając żadnej zaliczki, gdyż jest pewnym wygranej.

Poznański związek agraryuszów doznał niemiłego despektu. Od dłuższego czasu agitował on za wysłaniem wielkiej deputacyi Niemców poznańskich, bez różnicy stanu, zawodu i stanowiska politycznego, celem wyrażenia byłemu kanclerzowi „czci, uwielbienia i żalu, że wielki mąż stanu skazany jest na życie bezczynne.“ W tym celu odbywał się na prowincyi werbunek uczestników, zwłaszcza pośród mniejszych właścicieli ziemskich. Gdy jednak deputacya była gotowa do drogi, nadeszła na zapytanie odpowiedź z Friedrichsruh, że książę potrzebując spokoju, nie może przyjąć pielgrzymki.

KRONIKA

Lwów, 23 czerwca.

— **Podróż inspekcyjna.** J. E. prezydent kolei państwowych dr. Leon Biliński, wyjechał dziś, dnia 23 b. m. w towarzystwie radcy gen. dyr. dr. Kniaziołuckiego w podróż inspekcyjną do Galicyi, która trwać będzie włącznie aż do 14 lipca i obejmie niemal wszystkie szlaki kolei państwowych w Galicyi.

Prezydent dr. Biliński, przy tej sposobności będzie obecny przy uroczystem otwarciu dyrekcyi ruchu w Stanisławowie i zabawi dni kilka we Lwowie celem zwiedzenia Wystawy krajowej.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Odznaczony *usu expos. can.* ksiądz Ludwik Łachecki, proboszcz w Siklówce, Zrezygnował z prob. i otrzymał emeryturę ks. Jan Dyszyński, prob. w Cieklinie. Prezentowany ks. Jakób Stasiowski, koop. w Dubiecku na probostwo w Jasieniu Zamianowany administratorem w Cieklinie ks. Mikołaj Dzierzyński, koop. tamże. Konkurs na prob. w Cieklinie ogłoszony do 31 lipca. Dnia 11 b. m. udzielił Najprzew. ks. biskup ordynaryusz tonsury alumnom II roku, a święceń mniejszych alumnom III roku tutejszego Seminaryum.

Zmiany w klerze zakonnym: Ze zgromadzenia OO. Dominikanów przeniesieni: O. Biernacik Dalmacy z konwentu czortkowskiego i O. Dziędzielewicz Dominik z konwentu żółkiewskiego do Podkamienia koło Brodów; O. Prokop Benedykt z konw. podkamienieckiego do czortkowskiego w charakterze kooperatorów. Ustanowiony ekspozytem w Krotoszynie O. Biernat Bronisław w miejsce przeniesionego do konw. jarosławskiego O. Bernarda Filara. Jurysdykcyę otrzymał O. Stwora Leon, przeniesiony z konw. podkamienieckiego do żółkiewskiego.

† **JEm. ś. p. ks. Kardynał Dunajewski.** Z Warszawy donoszą: Wczoraj o godzinie 11-ej z rana, w górnym kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. księcia Kardynała Albina Dunajewskiego. Mszę św. w asystencyi duchowieństwa odprawił J. E. ks. biskup sufragan Ruszkiewicz, poczem odśpiewano egzekwie przy katafalku, na którym spoczywała trumna i insygnia arcybiskupie. Na chórze pienia religijne wykonał kwartet amatorski.

— **Dyrekcya kolei państwowych** donosi: Z powodu powodzi został uszkodzony most pomiędzy stacyami Czudec i Strzyżów na linii kolejowej Jasło-Rzeszów, wskutek czego ruch towarowy między temi stacyami wstrzymano. Podróżni będą musieli przechodzić pieszo, a pakunki i przesyłki pocztowe będą przenoszone przez służbę kolejową.

— **Wiec rękodzielników i przemysłowców.** Lwowska Izba stowarzyszeń rękodzielniczych postanowiła zwołać I austryacki ogólny wiec rękodzielników i przemysłowców, odbyć się mający d. 12, 13, 14 i 15 sierpnia b. r., w głównej sali ratuszowej we Lwowie. Każdy uczestnik wiecu będzie mógł równocześnie zwiedzić Wystawę krajową.

Wszelkie wnioski, rezolucye lub petycye, oraz pisma odnoszące się do obrad wiecu należy najpóźniej do d. 12 lipca przysłać Izbie stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie (gmach ratuszowy II piętro).

— **Z Uniwersytetu.** P. Szczepan Świtalski, rodem z Przeworska, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **W c. k. gimnazyum imienia Franciszka Józefa** odbył się ustny egzamin dojrzałości w dniach 11 23 czerwca 1894 pod przewodnictwem dr. Bronisława Kruczkiewicza, c. k. profesora lwowskiego Uniwersytetu, jako delegata Wys. c. k Rady szkol. kraj. Do ustnego egzaminu zgłosiło się 56 uczniów publicznych i 3 externistów.

Uznano za dojrzałych 42 uczniów publicznych (z tych przyznano 3 chlubne świadectwo) i 2 externistów; przeznaczono do poprawczego egzaminu z jednego przedmiotu 13 uczniów publicznych; reprobowano na rok 1 externistę, bez terminu 1 ucznia publicznego.

W szczególności z klasy VIIIa. uznani zostali za dojrzałych: Batycki Stanisław, Bielski Mieczysław, Ceypek Tadeusz, Harra Józef. Hentschel Adam, Hild Tadeusz, Jarosławski Aleksander, Krokoszyński Karol, Michalski Jan (externista), Milian Gustaw, Muszkiet Karol, Oleński Adam (z odnaczeniem), Radomski Adam, Sander Alfred, Schön Stanisław, Staromiejski Wojciech, Swiątkowski Józef, Szczurkowski Stanisław, Wawrzkowicz Maryan (z odznaczeniem), Wszelaczyński Kazimierz; 2 uczniów publicznych przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu, 1 externista reprobowany został na jeden rok. Z klasy VIII b. uznani zostali za dojrzałych: Agopsowicz Kazimierz, Blicharski Andrzej, Förster Mojżesz, Gelber Marceli, Gertowski Józef, Glanz Izrael, Goldblatt Samuel, Gottfried Chaim, Gürsching Tadeusz, Holubasz Kazimierz, Kaczor Zygmunt, Kilarski Władysław, Kleinmann Daniel, Klimczak Emil, Kłosowski Władysław, Manugiewicz Jan, Marczak Stanisław, Maszkowski Jan (externista), Postępski Mieczysław, Russmann Jerzy, Siatecki Kazimierz (z odznaczeniem), Skowroński Jan, Wisłocki Janusz, Zabokrzycki Aleksander. 11 uczniów publicznych przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu, 1 uczeń publiczny został reprobowany bez terminu.

— **P. Józef Lekszycki,** pruski radca królewski i dyrektor archiwów rządowych w Poznaniu bawi we Lwowie.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. Seminaryum uauczycielskiem męskiem w Tarnowie odbywał się w dniach 11 do 21 czerwca włącznie pod przewodnictwem p. Dworskiego c. k. radcy szkolnego. Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się ogółem 50 kandydatów i kandydatek; z tych 27 uczniów publicznych, 14 eksternistek i 9 eksternistów. Z uczniów publicznych uznano dojrzałymi: Bodakowskiego Waleryana, Bogdasa Tomasza, Dagnana Wilhelma, Dobka Michała, Drezińskiego Karola, Engla Adolfa, Filasa Wojciecha (z odznaczeniem), Gumułkę Michała, Gurgula Bogumiła, Juffego Michała, Łukasiewicza Konstantego, Marchewkę Jakuba, Niecia Władysława, Niklasa Franciszka, Nowakiewicza Adama, Pachuckiego Michała, Pollaka Bronisława, Romana Józefa, Sieleckiego Andrzeja, Starostkę Antoniego, Słowikowskiego Teofila, Wróbla Józefa.

Trzem pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach. Jeden odstąpił w ciągu egzaminu, jednego reprobowano na rok.

Z eksternistek uznano za dojrzałe: Christównę Emilię, Friedhuberównę de Grubenthal Maryę, Hodakowską Janinę, Kolmanowską Bogumiłę, Müllerównę Esterę, Rydlównę Maryę, Rydzionównę Juliannę, Stojowską Zofię (z odznaczeniem).

Jednej pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, dwie odstąpiły w toku egzaminu, trzy reprobowano na rok.

Eksterniści uznani dojrzałymi: Jan Habdank Białobrzeski, Madeyski Józef, Majewski Michał, Ziemiański Franciszek.

Jednemu pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, jeden odstąpił od egzaminu, trzech reprobowano na rok.

— **Popis** szkoły śpiewu p. Pauliny Stróżeckiej odbędzie się w niedzielę d. 24 b. m. w sali Frohsinu o godzinie 3ciej.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę ś. p. Augusta Schellenberga, bankiera, obywatela miasta Lwowa, kawalera orderu Franciszka Józefa, odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Franciszek Grabowski, emeryt. zarządca dóbr kameralnych, przeżywszy lat 70.

W Wiedniu ś. p. Władysław Dutczyński, emer. radca budownictwa, w 71 roku życia. Po ukończeniu akademii wojskowej w Wien.-Neustadt, służył ś. p. Dutczyński dłuższe lata w armii, jako oficer gener. sztabu; później, ozdobiony krzyżem żelaznej Korony, przeszedł do cywilnej służby państwowej. Jako inżynier rządowy pozostawał jakiś czas w Siedmiogrodzie, a następnie w Galicyi.

W Budapeszcie, poeta węgierski Józef Komocsy, wiceprezes Tow. im. Petöfi'ego, na zakażenie krwi.

We Lwowie, Egidiusz Kuszłejko, urodzony w r. 1821 na Żmudzi.

— **W panoramie polskiej,** przy placu Halickim l. 12 obecnie oglądać można Rzym. Pięćdziesięt widoków Wiecznego miasta, najważniejszych i najpiękniejszych, wiernie oddanych, zupełnie jak w naturze przesuwa się przed okiem widza, a pałac cezarów, Kapitol, Kolosseum, kościół św. Piotra zewnątrz i wewnątrz, wyglądają wprost wspaniale.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 23 czerwca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 22 czerwca do 12 w południe dnia 23 czerwca b. r., mieliśmy wiatr zachodni, o średniej prędkości 6·0 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (79 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 1·2 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +13,7°C., najwyższa +19,0°C. wczoraj popołudniu, najniższa +11,0°C. dziś rano.

Wczoraj popołudniu i w nocy padał deszcz, dziś pochmurno.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się w okolicy Moskwy; zwyżka 770 do 765 mm. we wschodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm.

Prognoza na dobę 24 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +15°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opad, deszcz chwilowy, zresztą pogodnie.

— **Śniegi w czerwcu.** W Foth i Crimör spadły dnia 13 b. m. grady, po których nazajutrz w Nowym Peszcie i w Rakos-Palota śniegi spadły. Także z północnych Węgier donoszą o śniegach w górach. To samo donoszą z Austryi. Góra zamkowa w Gracu paradowała dnia 12 b. w szatach zimowych; podobnież góry, otaczające dolinę rzeki Muru od południa, zachodu i północy. Niemniej też góry salzburskie i t. d. są śniegiem pokryte. W Celowen (w Karyntyi) padał śnieg dnia 13 b. m. Ze Schwyz (w Szwajcaryi) donoszą, że śniegi spadły tam aż poniżej połonin; bydło tam wiele ucierpiało. Okolica Lelien (kanton Waadt) przedstawia w zupełności obraz zimowy; na dachach leży śnieg na 10 centimetrów. Z Interlaken donoszą o śniegach w okolicy; kolej górską na Schynige Plate zamknięto. W kantonie Appenzell sięga powłoka śniegu aż do wsi Gonten.

— **Na budowę kościoła w Hołosiowie,** miejscu urodzenia Fr. Karpińskiego. W dalszym ciągu złożyli: K. K. z Krakowa 10 zł. A Cieński z Ludwipola 3 zł. G. M. M. ze Lwowa, Bilińska z Żółkwi, Bol. Szomek po 1 zł., J. Sz. 50 ct., Maksio T. 10 ct. Cesio 5 ct., dalej ze składek na listy: prof. J. Frydrych 5·55 zł., prof. Bogusz 13·40 zł., Wewiórski 9·50 zł., prof. Bizoń z Nowego Sącza 4·70 zł., dyr. Benoni z Tarnopola 6·85 zł., prof. K. Gorecki ze Stanisławowa 57·50 zł., Kadlewicz z Krakowa 13 zł.

Dotąd złożono na ręce prof. Michała Starzewskiego; głównego delegata komitetu kwota 396·63 zł. U skarbnika komitetu jest oprócz tego 1966·58 zł.

— **Filip Colletti,** głośny niegdyś baryton, który przez długi czas zachwycał słuchaczów we Włoszech i zagranicą, zmarł dnia 1[illegible]

---

stwa rozumu i poświęci resztę dni swoich nędzy ludzkiej, ciesząc się cudzem szczęściem. Możeż być dla natury niepospolitej cel wyższy nad opanowanie siebie samego?

Zwrócił znów oczy na obraz cudowny. Już go nie było.... Zasłona zapadła — pieśń zamilkła — pielgrzymi pocieszeni wychodzili z kaplicy.

Słotnicki nie udał się za nimi. Ukrywszy twarz w dłoniach, oparł głowę na ławce, i śledził z rozrzewnieniem proces psychologiczny, który się w nim rozgrywał, przetwarzając jego istotę.

Było mu dobrze z ciszą, wypełniającą teraz kościół. Już dawno nie czuł się tak spokojnym, tak pogodzonym z sobą.

Gdy tak siedział, zapatrzony w siebie, doszedł go szelest lekkich kroków.

Jakaś postać niewieścia, otulona w szubę sobolową, z baszłykiem na głowie, zbliżała się do kaplicy.

Szła wolno, pochylona, zmierzając w stronę ołtarza. Kiedy stanęła przed zakrytym obrazem, odsłoniła twarz, uklękła ciężko i rzuciła się na stopnie krzyżem, jak kobieta z gminu. Po chwili rozległo się ciche łkanie.

Ten płacz szedł prosto do serca Słotnickiego, była to bowiem Zofia, a ona przez niego cierpiała.

— Nie chcę mieć na sumieniu smutku z mojej winy. Jeśli tobie do szczęścia potrzeba mojej opieki, weź ją; masz do tego prawo.

To pomyślawszy, podniósł się Słotnicki.

Nachyliwszy się do dziewczyny, dotknął końcami palców jej włosów, i odezwał się głosem łagodnym:

— Panno Zofio?

Ona drgnęła, ale nie ruszyła się z miejsca.

— Panno Zofio — mówił Słotnicki. — Wiem dziś, iż byłem przeciw woli twórcą twoich łez samotnych. Jeśli nie złączyłaś jeszcze losów swoich z kim innym, i nie masz do mnie żalu za ból, którego nie chciałem, wówczas powierz życie mnie, a będę się starał otrzeć łzy, dla mnie przelane.

Dziewczyna leżała na kamiennych stopniach, jak zahypnotyzowana, ale Słotnicki czuł pod ręką, że drżała na całem ciele.

— Więc już zapóźno? — zapytał szeptem.

— O, nie! — zawołała Zofia szybko, dźwigając się z kolan.

— W takim razie nie chcesz mi przebaczyć.... nie wierzysz mi?

Odpowiedziało mu spojrzenie, pełne uległości i rumieniec wstydliwy.

On podniósł ją, objął jej głowę ramieniem i mówił miękko:

— Będę ci wiernym towarzyszem w każdem położeniu życia. Czy ufasz mi?

Ona tuliła się do niego, szepcząc:

— Pójdę za tobą wszędzie....

Słotnicki włożył jej ramię pod swoje i wyprowadził ją z kaplicy.

— Odszukamy teraz stryja — wyrzekł.

Jeszcze nie doszli do bramy murów, kiedy się za nimi głos odezwał:

— A to co? Ślicznie mi się panna spisuje. Z jednym kawalerem ucieka, a z drugim urządza sobie schadzki.

(Dokończenie nastąpi).

b. m. w prowincyi rzymskiej Anagni, dożywszy 83 roku życia. Był on przyjacielem najgłośniejszych kompozytorów współczesnych: Belliniego, Rossiniego, Verdiego, Donizettiego i innych. Wielki znawca muzyki, za zasługi położone przy zakładaniu konserwatoryów otrzymał komandorski order korony włoskiej. Zebrawszy znaczny majątek, osiedlił się w rodzinnem mieście Anagni, gdzie otoczony powszechnym szacunkiem dokonał żywota.

— **Zuchwały zakład.** Margrabia de Valdeiglesias, naczelny redaktor dziennika madryckiego *La Epoca*, dokonał przed kilku dniami „bohaterskiego czynu“, o którym opowiada obecnie cały Madryt. Margrabia wszedł z cygarem w ustach do klatki z sześcioma lwami w cyrku Parish i podczas gdy dzikie zwierzęta okrążały go ze złowróżbnem mruczeniem, stał spokojny zupełnie i kłaniał się znajomym. Po minucie margrabia wyszedł z klatki zupełnie zdrów i cały. Chodziło o lekkomyślny zakład.

— **Igrzyska wskrzeszone.** W d. 16 b. m. w amfiteatrze Sorbony w Paryżu otwarty został międzynarodowy kongres, zwołany pod prezydencyą barona de Courcel, senatora, ku ustanowieniu zmodernizowanych „igrzysk olimpijskich“, które, jak i starożytne, mają się odbywać co lat cztery i na których reprezentowane będą wszelkie sporty. W pracach kongresu przyjmuje udział 60 delegatów francuskich i obcokrajowych. Kongres znajduje się pod patronatem króla belgijskiego, ks. Walii, następcy tronu szwedzkiego, greckiego i ks. d'Aumale. Kongres ma obradować do 24 b. m.

— **Muzykalność Sofii.** Piszą do *Fremdenblattu* z Sofii: Życie artystyczne zaczyna się rozwijać w Bułgaryi, zamiłowanie do teatru i muzyki wzrasta. Pomimo nadmiernej liczby koncertów podczas ubiegłego sezonu zimowego w Sofii, sale były zawsze zapełnione szczelnie słuchaczami. Największe powodzenie miały koncerta Emila Sauer i Alberta Friedenthal. Niedawno wystąpiła na estradzie śpiewaczka Br. Wolska, odtwarzając same tylko słowiańskie pieśni. Sukces był olbrzymi. W ciągu zimowego sezonu miejscowe Towarzystwo urządziło koncert wspaniały; zawiązane w roku zeszłym bardzo ruchliwe Towarzystwo muzyczne dało dwa koncerta; studenci szkoły wyższej urządzili także dwa na rzecz macedońskich szkółek niedzielnych. Dawały się słyszeć publicznie z produkcyami fortepianowemi: pani Burmow, córka pierwszego bułgarskiego ministra prezydenta i ze śpiewem istotnie pięknym panna Stojczew, uczenica pani Tipka-Weinlich. Trupa teatralna grywała nietylko sztuki klasyczne, jak „Hamleta“, „Otella“, „Króla Leara“ i nowożytnego repertuaru francuskiego, jak „Fedora“, „Toska“, ale także utwory dramatyczne rodzime. Próby te wypadły pomyślniej, niż czynione poprzednio z ustanowieniem opery narodowej, a które zakrawały na bezwiedną parodyę. W Filipopolu gości obecnie trupa grecka, w lipcu ma zjechać po raz trzeci trupa niemiecka pod dyrekcyą Steinberga, licząca 30 osób personalu. Ma ona dawać operetki, dramata i farsy.

— **Pamięć u gołębi.** Pewien kupiec z Madrytu, zapalony hodowca gołębi, przed laty pięciu otrzymał w podarunku od przyjaciela z Brukseli parę tych ptaków. Od owego czasu rozmnożyły się one znacznie, kupiec trzymał je w klatce; dopiero niedawno, pewny, że zapomniały już o swojej ojczyźnie, wypuścił je na swobodę i — o dziwo: skoro tylko poczuły się wolnymi, skierowały swój lot na północ. Po paru dniach kupiec madrycki otrzymał od przyjaciela swego z Brukseli telegram z doniesieniem o przybyciu tam pary gołębi, która przed laty pięciu wywieziona była z tego miasta.

— **Hodowla strusiów.** Pojęcie o rozmiarze handlu strusiemi piórami daje skonstatowana cyfra wartości wywożonego rocznie z kolonii Kap produktu, oszacowanego na 7 milionów dolarów. Nie dziw więc, że kolonia ta strzeże bacznie swego monopolu. Prawodawstwo Kaplandu ustanowiło 500 dol. cła od wywozu każdego strusia. W południowej Afryce hodowla tych cennych ptaków prowadzona jest na wielką skalę. Tameczne farmy liczą 100.000 strusiów. W ostatnich latach wzmogła się też znacznie hodowla strusiów w Kalifornii, gdzie rozmnażają się nader szybko. Hodowcy uskarżają się w ostatnich czasach na niskie ceny piór, przy najniższych jednak osiągają po 25—30 dolarów czystego zysku na sztuce, a dodajmy, że para trzymiesięcznych strusiów kosztuje 50 dolarów. Jednym ze znaczniejszych hodowców w Kalifornii jest mr. Edwin Cawston, prowadzący interes na tak wielką skalę, iż sprowadza osobnymi okrętami strusie z Afryki, dla polepszenia rasy swoich.

— **Bitwa Racławicka** (panorama) na Wystawie krajowej otwarta codziennie od 8 rano do 8 wieczór. Wstęp w poniedziałki 1 zł., w inne dnie 50 ct. od osoby.

— **Przewodnik po Lwowie:** Zakład narodowy im. Ossolińskich (ul. Ossolińskich l. 2), otwarty codziennie od 9 rano do 2 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt. — Muzeum im. Lubomirskich otwarte od godziny 9 rano do 1 z południa (we wtorek i piątek także popołudniu od 3—5). — Muzeum im. Dzieduszyckich (Teatralna 18), otwarte we środy i soboty od godziny 11—3, w niedziele i święta od g. 10—11. — Muzeum przemysłowe miejskie, otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. — Nieustająca wystawa Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (Teatralna 10), otwarta codziennie od godz. 10 rano do 5 wieczorem. — Biblioteka uniwersytecka (ul. św. Mikołaja l. 4), otwarta codziennie od 8—1 z południa i od 4—6 wieczorem. — Biblioteka Politechniki otwarta codziennie od 10—1 i od 4—8 wieczorem. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja l. 5) otwarta we środę i w sobotę od 11—1. — Archiwum aktów grodzkich (gmach Bernardyński) otwarte od 9—1. — Archiwum i muzeum Stauropigialne (gmach Stauropigii) otwarte codziennie od 9—1 rano.

— **Widowiska w mieście.** Fonograf Edisona (ulica Halicka l 10, codziennie od 10 do 1 i od 3 do 9 wieczorem z bardzo zajmującym i urozmaiconym programem. — Panorama polska (Plac Halicki l. 12, od godziny 9 rano do godz. 9 wieczorem). — Teatr Skarbkowski o g. 7½ wieczorem. — Teatr letni o godz. 8. — Cyrk Sidolego na placu Franciszkańskim o godz. 8 wieczorem.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera.** „Prorok“ to opera długa, ciężka i trudna — trudna dla śpiewaków do śpiewania, dla reżyseryi do wystawienia i dla słuchacza do wysłuchania, mimo nawet wielu swych pięknych i efektownych ustępów. Dlatego to znając siły nasze, już poprzednio przy pierwszem wznowieniu „Proroka“, nie unosiliśmy się pochwałami nad wprowadzeniem tej opery do repertuaru. Obecnie, warunki nie są szczęśliwsze, jednakże tak długo obracaliśmy się wśród zaklętego koła wszelkiego rodzaju starzyzny operowej, albo „nowości“ porządnie już zgranych, że i „Prorok“, jakkolwiek jedna z najmniej sympatycznych oper, milszy już nam, niż ciągle powtarzane Trubadury i Traviaty. Nie innego też zdania była widocznie i publiczność, skoro wczoraj w teatrze zebrała się naprawdę bardzo licznie.

„Proroka“ wprowadzono głównie dla p. Schlaffenberga; wielki, potężny jego organ tu bowiem istotnie nadzwyczaj szerokie ma pole do zabłyśnięcia. Oczekiwań też nie zawiódł a gdy nadszedł znany Hymn do słońca, usłyszała publiczność śpiew o takiej fenomenalnej sile, iż uczuła się gwałtownie porwaną i dała swemu uniesieniu wyraz, wywołując bohaterskiego (istotnie bohaterskiego!) tenora bez końca i oklaskując go z zapałem.

W wielkiej tej jednakże partyi obok pierwszorzędnych zalet, dość plastycznie wystąpiły i wady tego niezwykle obdarzonego głosem i uzdolnionego artysty; przedewszystkiem zbyt forsowne atakowanie średnicy i tonów niskich. Wychodzi to na niekorzyść wysokich tonów, bardzo ładnych co do dźwięku, ale co do siły zbyt kontrastujących z przesadnie silnymi tonami niższymi. Głos pana Schlaffenberga ma z natury charakter męski i w niczem nie jest zbliżonym do miękkiego, niewieściego prawie typu tenorów lirycznych; nie żądamy więc od niego ani zbyt subtelnych szczegółów śpiewu, bo te przy wielkim głosie są prawie niemożliwe; ani uczuciowości, bo ta nie jest tu na właściwem miejscu; ale też nie widzimy najmniejszej potrzeby, jeszcze większego zaciemniania głosu na wzór barytona, ani doprowadzania go do najwyższego możliwego stopnia siły. W owym trzecim akcie sprowadziło to co prawda efekt olbrzymi, w innych jednakże, mimo wielu bardzo dobrze odspiewanych ustępów, robiło wrażenie pewnej profuzyi nieuzasadnionej, zwłaszcza przy braku dostatecznej swobody, jaką artysta w pierwszym i drugim zdradzał akcie. Wreszcie i w skutkach nie okazało się dobrem, bo w ostatnim akcie czuć było zmęczenie, mimo tak wielkiej siły fizycznej jaką rozporządza p. Schlaffenberg. Jesteśmy najmocniej przekonani, że oszczędzając się, artysta zrobi bardzo dobrze sobie a efektu ogólnego nie uszczupli; zawsze bowiem partya Proroka pozostanie dlań świetnym popisem, tem bardziej, że jej kontury przez to staną się wyrazistsze i szlachetniejsze.

„Fides“ jest partyą dla p. Strassern za niską, położoną niekorzystnie w pozycyach jej głosu najsłabszych. Mimo to uzdolniona śpiewaczka traktowała ją pod względem śpiewu i gry starannie. Z wielkim temperamentem odśpiewała p. Kasprowicz Bertę, trzymając się przytem nadzwyczaj silnie pod względem intonacyi i rytmu, co w wielkim duecie stanowczo wpłynęło na ogólny bardzo dobry efekt.

Z pośród reszty wykonawców zaznaczył się bardzo korzystnie p. Zegarkowski, obok niego śpiewali anabaptystów pp. Kiczman i Karpiński, Oberthala p. Łomiński.

Chóry wyszły z zadania zwycięsko.

Wystawa i scenizacya opery była znacznie staranniejszą niż zazwyczaj, zasłużyła więc na uznanie.

Popis szkoły śpiewu p. Stróżeckiej odbędnie się jutro, w niedzielę, o 3 popołudniu w sali Frohsinu.

Repertoar teatralny. Dziś, w sobotę w teatrze hr. Skarbka gościnny występ Mateusza Schlaffenberga, tenora oper zagranicznych „Prorok“, wielka opera w 5 aktach Mayerbeera. Fides śpiewa panna Strassern, Bertę pani Kasprowiczowa.

W teatrze letnim „Przeznaczenie kobiety“ (*Mauerblümchen*) komedya w 4 aktach Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga.

Jutro, w niedzielę, w teatrze hr. Skarbka gościnny występ p. Aleksandra Myszugi „Halka“ opera w 4 aktach, St. Moniuszki.

Na placu Wystawy w sali koncertowej po raz III-ci „Kruczek mecenasa“, komedya w 4 aktach J. K. Zielińskiego.

W poniedziałek w teatrze letnim „Podróż po Warszawie“ krotochwila ze śpiewami w 5 aktach, Szobera.

We wtorek, w teatrze letnim po raz 22 „Flirt“, komedya w 4 aktach Bałuckiego. Pierwszy występ pani Natalii Siennickiej po powrocie z występów gościnnych w Warszawie.

Mira Heller przed kilku dniami bawiła w Medyolanie, dokąd wezwana została przez impresaryów Abbeya i Grau'a. Tam na scenie jednego z teatrów artystka wykonała wobec impresaryów, kapelmistrzów i śpiewaków, wyjątki z kilku oper. Prześliczny głos Hellerówny i temperament wywarł na słuchaczach wrażenie ogromne. Abbey i Grau zapronowali artystce kontrakt pięcioletni do Ameryki, lecz Hellerówna zgodziła się tylko na lat trzy. Już w jesieni uda się do Ameryki, a tymczasem na żądanie imprezy, studyuje kilka oper po francusku u Lukki w Gmunden.

Zapisy. *Gaz. Lub.* donosi że Eligiusz hr. Suchodolski, oprócz już wspomnionych, poczynił jeszcze następujące zapisy: Na rzecz Akademii umiejętności — bibliotekę, znajdującą się w pałacu gościeradowskim; na rzecz krakowskiego konserwatoryum muzycznego — bibliotekę muzyczną, t. j. wszelkie nuty i muzykalia; na rzecz muzeum książąt Czartoryskich w Krakowie — zbroje i oręże, znajdujące się w pałacu gościeradowskim, jak również kolekcyę kielichów i puharów; obrazy następujące, jakoto: obraz przedstawiający Bonę, portret duży Stanisława Poniatowskiego w młodym wieku, „Madonna“ Corregia — owalna; „Madonna“ Bernardino Lucini, na drzewie; „Chrystus między łotrami“ na drzewie; „Wróżba cyganki“ na drzewie; „Wnętrze piwnicy“ na drzewie; „Krowa“ na drzewie; dwa pejzaże na drzewie malowane małe, dwa obrazy olejne na płótnie, jak również portret Wojciecha Suchodolskiego, malowany przez Lampiego, tudzież portret stojący Petroneli z Suchodolskich Suchodolskiej, oraz niżej wymienione stare meble, jakoto: dwie szafy kątowe z herbami Poraj Wybranowskich, kanapę i cztery krzesła także z herbami Poraj, biurko chińskie, małą szafeczkę, czyli t. z. sepecik, inkrustowany drzewem kolorowem, stoliczek z drzewa różanego, inkrustowany, przedstawiający różne instrumenta muzyczne, jako też szkatułkę obitą szagrynem, okutą w srebro, w której znajdują się listy królów; makatę po Janie Sobieskim z herbem i z jego cyframi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przedwstępna koncesya. Ministerstwo handlu udzieliło przedwstępnej sześciomiesięcznej koncesyi na budowę kolei żelaznej o normalnym torze ze stacyi Kołomyja Horodenka do jednego z punktów wschodniogalicyjskich kolei lokalnych.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 czerwca: pszenica 6·— do 7·25, żyto 5·— do 5·70, jęczmień browarny 5·25 do 5·50, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·50 do 6·—, rzepak n. stacyami 8·25 do 9·75, groch 6·— do 9·—, wyka 7·— do 8·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka 7·— do 8·—, koniczyna czerwona 6·75 do 7·25, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 4·90 do 5·20 nowa 4·90 do 5·20, chmiel —·— do —·—, spirytus —·— do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie nieco lepsze.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Główna agencya dla Galicyi u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu maju 1894 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 635 wniosków na sumę 2,201.610 zł. w. a., a wystawiono polic 535 na sumę 1,893.687 zł. w. a. Od 1 stycznia do 31 maja 1894 r. wniesiono 3.130 wniosków na sumę 10,254.167 zł. w. a., a wystawiono 2.692 polic na sumę 8,894.393 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 maja 1894 r. wynoszą 884.444 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1893 r. 162,807.927 zł. w kapitałach i 201.214 zł. w. a. w rentach na 56.048 policach, na co rezerwowano w gotówce 39,757 609 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1893 w dziale życiowym wynoszą 1,899.393 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 263,401.706 zł. 51 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

O wylewach wód donoszą dalej: W d. 15, 16 i 17 b. m. znaczne szkody zrządziło wezbranie potoków: w Jodłowej (w powiecie pilzneńskim); w Skawinie (w powiecie wielickim); dalej: w Stróży, Pcimiu, Dolnej wsi i Osieczanach, Malejowej, Toporzysku, Sidzinie, Bystrej i Zawoi, w powiecie myślenickim. W tymże powiecie w ogóle ucierpiały gminy, położone nad Rabą i nad Skawą; gościniec rządowy w Brzączowicach znacznie nadwerężony, również ucierpiały drogi gminne.

Wezbrane wody Dunajca zalały w powiecie dąbrowskim gminy: Czyżów, Otfinów, Jamikowice, Pierszyce, Siedliszowice, Pałuszyce, Nowopole i Ujście jezuickie.

W dniu 17 b. m. ucierpiały też skutkiem wylewu Wisły gminy Lipowa, Miejsce, Łączany, Chrząstowice, Pasieka, Brzezinka, Jaśkowice, Wielkie drogi i pięć innych w powiecie wadowickim.

W powiecie chrzanowskim wylew Wisły zrządził znaczne szkody w gminach po lewym brzegu rzeki położonych: Bobrek, Gromiec, Żarki, Mętków, Jankowice, Rozkochów, Zródła, Okleśnia, Podłęże. Stan wody był wyższy, aniżeli podczas powodzi w r. 1884. Plony spodziewane zniszczone zupełnie. Z ludzi nikt nie stracił życia.

W powiecie wielickim gmina Ochodza pod Skawiną została zupełnie zalana.

W powiecie tarnowskim wystąpiły rzeki Dunajec i Biała, zrządzając w nadbrzeżnych gminach znaczne szkody. Dotychczas zgłosiły się o odpisanie podatków następujące gminy: Rudka, Głów-Ilkowice, Mikołajowice, Siedlec z Łęką siedlecką, Komorów, Swierczków, Szczepanowice, Błonie, Wierzchosławice, Zbylitowska góra, Bobrowniki wielkie i małe, Biała, Partyń z Łęgiem, Dąbrówka infułacka, Niedomnice i Ostrów, Bistuszowa, Siedliska, Zabłędza Barzyn, Chojnik, Ryglice, Uniszowa, Kielanowice i Woźniczna.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj ogólnych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: nowomianowanych tajnych radców dr. Esterlego, Pecka i hr. Gleispacha, austro-węgierskiego posła w Belgradzie generała Thoemmla i radców ministeryalnych Froschauera i Mucka.

Przed posłuchaniami odebrał Jego Ces. Mość przypisaną przysięgę od nowomianowanych tajnymi radcami: dr. Esterlego, Pecka i Gleispacha.

Według najnowszych dyspozycyj, Najj. Pan przybędzie dnia 30 b. m. wieczorem do Trydentu, gdzie zabawi przez 1 i 2 lipca a 3 lipca rano wyjedzie na dwutygodniowy pobyt do Madonna di Campiglio.

P. Minister handlu przyjmował przedwczoraj deputacyę stowarzyszenia austryackich piekarzy „Austrya“, która wyraziła życzenia piekarzy w sprawie zmiany ustawy o spoczynku niedzielnym. P. Minister roztrząsał wraz z szefem sekcyi Weigelspergiem podniesione zażalenia. P. Weigelsperg wypowiedział przekonanie, iż dla wszystkich stron interesowanych byłoby najkorzystniejszem, gdyby spoczynek niedzielny dla przemysłu piekarskiego trwał od godz. 10 zrana do 10 wieczorem. P. Minister zalecił deputacyi, aby porozumiała się w tej kwestyi ze wszystkiemi piekarskiemi stowarzyszeniami Austryi. Wskutek tego stowarzyszenie „Austrya“ urządza zjazd piekarzy w d. 27 czerwca.

W węgierskiej Izbie magnatów rozstrzygnął się wczoraj ostatecznie los projektu ustawy o ślubach cywilnych. Po przeprowa-

dzeniu dyskusyi szczegółowej Izba przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu pomieniony projekt, uchwalając zarazem w myśl wniosku hr. A. Andrassyego osobny paragraf orzekający, iż ustawa ta pozostawia obowiązki religijne nienaruszonymi. Wniosek Andrassyego, przeciw któremu rząd nie podniósł żadnego zarzutu, został przyjęty 114 głosami przeciw 79 głosom.

W tych dniach przyjmował cesarz Wilhelm 200 żołnierzy i oficerów, przeznaczonych do kolonij niemieckich w południowozachodniej części Afryki. Zalecał on żołnierzom, aby pamiętali, że krajowcy, jakkolwiek kolor ich jest inny, także są ludźmi, których szanować należy. Oficerów napominał, aby w razie gdyby żołnierze krajowcy nie zdołali uczynić zadość wymaganiom, do których oficerowie są przyzwyczajeni w Europie, nie zanadto surowo z nimi postępowali.

Iście humanitarne te napomnienia znalazły uzupełnienie nazajutrz po odprawieniu oddziału kolonialnego. Z powodu jubileuszu, który w tym dniu obchodził batalion strzelców gwardyi, cesarz miał do nich przemowę, a w niej pomiędzy innemi powiedział: „Nie przystoi nam wynosić się po nad innych i ciągle tylko w superlatywach chwałę swoją głosić“. Jakże to odbija — zauważają z tego powodu niektóre dzienniki — od słów ks. Bismarcka, który mawiał: „My, Niemcy, boimy się tylko Boga, a zresztą nikogo“.

Cesarz po ukończeniu wycieczki skandynawskiej uda się w pierwszych dniach sierpnia na jachcie *Hohenzollern* do Anglii.

Cesarsko-niemiecki urząd zdrowia ogłasza, że w ciągu ubiegłego tygodnia na obszarze Niemiec nie wydarzył się ani jeden wypadek choleryczny.

W tych dniach arcybiskup warszawski ks. Popiel wyjechał na kuracyę do Ems. Otóż zdarzyło się po raz pierwszy po wielu latach, że na jego pożegnanie przybyli na dworzec kolejowy nie tylko duchowni, lecz także dostojnicy rządowi.

Ukończono już prace przygotowawcze do prawa o ochronie lasów. W Królestwie Polskiem mają być utworzone takie same komitety leśne, jak w caracie, z tą tylko różnicą, że jednemu komitetowi podlegać będzie kilka powiatów.

Wedle depeszy petersburskiej, ślub carewicza z księżniczką heską Alicyą, odbędzie się w jesieni. Z książąt zagranicznych przybędą na tę uroczystość tylko król grecki, ks. Walii, królewicz duński, wielcy książęta sasko-kobursko-gotajski, heski i meklemburski, wreszcie następca tronu czarnogórskiego.

Minister skarbu Witte wyjedzie w pierwszych dniach lipca do gubernii archangielskiej, celem rozpatrzenia na miejscu projektu zbudowania kolei żelaznej z Archangielska do Petersburga i drugiej linii między Kotlasem a Permem.

Rumuński dziennik urzędowy ogłasza nominacyę dotychczasowego szefa wielkiego sztabu generalnego, generała dywizyi Falcojano, komendantem pierwszego korpusu armii w Krajowej, a generała Poenaro szefem generalnego sztabu.

Według doniesienia z Rzymu do *Politische Correspondenz* położenie gabinetu Crispi'ego tak się poprawiło, iż uchwalenie przedłożeń finansowych przez Izbę posłów uważają za rzecz niewątpliwą. Deputowani, którzy powrócili teraz z prowincyi stwierdzają, że ludność koniecznie domaga się ukończenia rozpraw finansowych przed feryami letniemi.

Komisya generałów, która z polecenia włoskiego ministra wojny gen. Mozenni'ego zająć się ma obmyśleniem oszczędności w armii, rozpoczęła już swe prace. Jako zasadę postanowiono, iż obecna liczba korpusów armii ma być bezwzględnie zachowaną. Przewodniczy komisyi generał Cosenz, należą zaś do niej generałowie Mezzacapo, Primerano, Driquet, Di San Marzano, Pastore i Tournon.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Brzeżany, 23 czerwca. *(Telegr. pryw.)* Podczas wycieczki wielkiego sztabu generalnego w tutejszej okolicy, Pan Minister wojny JE. Krieghammer wskutek nieszczęśliwego wypadku złamał rękę. Wezwano ze Lwowa pomocy lekarskiej. (Wyjechał główny lekarz sztabowy *P. R.*)

Kraków, 23 czerwca. *(Tel. pryw.)* Wikaryuszem kapitularnym wybrany dzisiaj prałat kustosz kapitulny ks. doktor Feliks Gawroński.

Wiedeń, 23 czerwca. Najj. Pan udzielił ze Swej prywatnej szkatuły kwotę 10.000 zł. na rzecz dotkniętej powodzią ludności w Galicyi i na Szląsku.

Wiedeń, 23 czerwca. Najj. Pani wyjechała wczoraj osobnym pociągiem na kilkudniowy pobyt do Madonna di Campiglio. Jego ces. i król. Mość odprowadził Najj. Panię na dworzec kolejowy i pożegnał się jak najserdeczniej.

Budapeszt, 23go czerwca. W skutek rozsadzenia kotła parowego w młynie parowym Podlewskiego w Tuxa, 14 robotników zostało ranionych. Trzech z nich już zmarło.

Belgrad, 23 czerwca. Nieuzasadnione są pogłoski o rychłej zmianie gabinetu.

Sofia, 23 czerwca. Wczoraj przybył tu metropolita Klement, radośnie witany przez tłumy ludu.

Rzym, 23 czerwca. Izba deputowanych przyjęła po ożywionej dyskusyi wniosek rządowy o podwyższenie cen soli. W Izbie wniesiono porządek dzienny, domagający się wykluczenia z Izby tych deputowanych, którzy zostali skompromitowani sprawozdaniem ankiety, złożonej dla zbadania sprawy bankowej, niemniej przesłania nagromadzonego przez tę ankietę materyału władzy sądowej.

Aleksandrya, 23 czerwca. Wicekról egipski wyjechał do Konstantynopola, dokąd przybędzie w poniedziałek.

WYSTAWA.

Szkice z Wystawy.

I na *nie* przyszła kolej i *one* doczekały się nakoniec dnia, gdy najbardziej nawet wypasiony mieszczuch spieszy je oglądać....

Doczekały się dnia tryumfu poczciwe, kochane galicyjskie byki, byczki, poważne krowy i płoche cieliczki — słowem bydło!

Tak na każdego kolej przyjdzie — pocieszałem jednego z przyjaciół politycznych — jeno fantazyi tracić nie trzeba. Zawżdy ten, co najpodlejszy, bywa potem podniesion....

Jako jeden z „generalnych“ (teraz wszystko „generalne“, nawet omnibusy) sprawozdawców *Gazety Lwowskiej*, czuję się w obowiązku „popełnić“ na temat Wystawy bydła kilka słów. Jeżeli czytelnik zważy, że jednocześnie pisuję bardzo piękne (mówiąc nawiasem) sonety — zechce niezawodnie uczcić obiadem składkowym w restauracyi francuskiej uniwersalność mego talentu.

Cóż robić, wszechstronność popłaca, trzeba się znać nawet na — bydle. Ja jednak jestem o tyle skromny, że odstępując w tej sprawie trójnog wyroczni delfickiej komu innemu, skreślę tylko osobiste, filisterskie wrażenia z krótkich chwil, przepędzonych śród bydła.

. . . . . .

A czy wiesz ty historyku młody, kto spłodził „Eryka?“

„Neron“ i Wenus“!

„Eryk“ zaś wywdzięczając się za dany żywot dobremu papie „Neronowi“ i nadobnej mamie „Wenerze“ spłodził „Dandy'ego“ byczka pełnej krwi, który licząc zaledwie 2½ miesiąca życia, waży znacznie więcej, niż ja z moim przyjacielem do współki.

Na heraldyce, zwłaszcza bydlęcej, nie znam się, bierze mnie jednak ochota do podjęcia mozolnych w tym kierunku studyów i skreślenia drzewa genealogicznego wszystkich ichmościów i ichmościanek, które w sześciu czy siedmiu stajniach wystawiono na pokaz.

Jest tego ogółem 850 sztuk! Stoi to wszystko poza przegrodami czyste, ochędożne, przeżuwając paszę, chwaląc się swą rasą, swym ogromem lub wielkością udoju. Obok osobników, w których żyłach tętni szlachetna krew simmentalerów, oldenburgów, są parweniusze, na których nie każdy wejrzeć łaskaw.

To bydło chłopskie, zgromadzone w liczbie — jeśli się nie mylę — około 200 sztuk.

Spotkałem się ze znajomym szlagonem. Chwalił bardzo niektóre egzemplarze, zwłaszcza z okolic nadwórniańskich.

— A co pan w ogóle myślisz o całej wystawie bydła?

— Bardzo dopisała. Przyznam się panu, że nawet przeszła moje oczekiwania. Jest to po prostu pierwszorzędna Wystawa, znakomity popis naszych hodowców. Niektóre egzemplarze ogromnej wartości, a przegląd całej Wystawy przekonywa, że hodowla bydła wielkie uczyniła u nas postępy. Ras krajowych w dziale bydła użytkowego większej własności prawie pan nie znajdziesz, wszystko to zasilone krwią obcą, przeważnie niemiecką, a także angielską — ale o ile śród ludzi nie jestem zwolennikiem tego rodzaju „Małżeństw mieszanych“, o tyle godzę się na bydło. Spojrz pan, jak pyszne wyhodowano egzemplarze dzięki krzyżowaniu ras!

Tymczasem nadciągnęła do stajni gromadka chłopów z powiatu żydaczowskiego.

Wśród Hryniów, Horpyn i Nastek dozorujących bydła, ubranych odświętnie we wzorzyste, ruskie koszule, kiecki i zapaski, wszczął się ruch.

Sympatycznie witali przybyszów, Chłopi, kiwając głowami, chodząc od przegrody do przegrody, uważnie przyglądali się każdej sztuce.

— A szlag-by jeho mamuńciu!.... Jakij że win fajnyj! — rozlegało się od czasu do czasu.

Zauważyłem — a może tylko tak mi się wydało — że wystawione na pokaz osobniki łaskawszem wejrzeniem darzyły włościan w skromnych, prostych sukmanach, niż wyelegantowanych młodzieńców lwowskich, flirtujących z ogorzałemi Nastkami. Nawet srogi „Eryk“, olbrzymi buhaj, po nad którym przybito kartę z wymownym napisem: „Jestem niebezpieczny“, mniej okazywał zniecierpliwienia i nie tak groźnie wodził krwawem ślepiem.

Za to wszystkie „Krasule“, „Piękne“, „Lalki“, „Zalotne“, jako przedstawicielki słabego rodu żeńskiego, widoczną do miejskich elegantów okazywały skłonność, oblizując się raz po raz półmetrowym językiem i wyrażając swą sympatyę machaniem długimi ogonami.

Jedna z nich nawet, mianowicie „Lalka“, piękna, zalotna cieliczka pół-krwi, łapczywie wyciągnęła z po za przegrody łeb, gdy zbliżył się do niej młodzian, ubrany w modny „workowy“ paltot angielski.

Widać, pomięszało się jej we łbie, i sądziła, że jej podają worek, pełen świeżej, zielonej koniczyny!

Zbliżał się czas udoju. Tęskne, barytonowe: abuuu! abuuu! poczęło się w stajni rozlegać. Poczciwe krówki, te prawdziwe „matki żywicielki“ ludu, chętnie podawały dziewkom pełne wymiona swoje.

I śród wrzawy wystawowej, na tem wielkiem targowisku wszelkiego rodzaju, zaczęła się istna wiejska sielanka.

Wyszedłem, dumając nad wielce filozoficznem pytaniem: zkąd wzięła się ta obraźliwa nazwa: „bydło?“ Przyzwyczailiśmy się używać jej w wielu wypadkach. „Bydło ucisz się“ — woła do moba w jednej z klasycznych powieści kandydat na dygnitarza autonomicznego. „Ach, ty bydlę!“ — powiada inny. „Bydlak“, „bydlątko“, bydełko“, nazwy, równie znane i utarte.

Obrażają się o nie ludzie, ja przecież sądzę, że znacznie większe prawo do obrazy za wzgardliwe używanie tych nazw powinnyby mieć prawdziwe, w stajniach, czy oborach hodowane osobniki powyższego miana. Bo i cóż to jest naprawdę tak zw. bydlę? Najpoczciwsze, najpracowitsze, najużyteczniejsze ze stworzeń — gdy tymczasem wśród ludzi....

Dumanie przerwał mi jakiś wychudły, zniszczony użyciem młodzian, który wodząc po Wystawie bezmyślnem okiem, nucił najnowszą, zasłyszaną w *Café chantant* piosenkę....

* * *

Jest na Wystawie śliczna ustroń, pełna poezyi i czaru. Ciągnie się ona szeroko, od strony rogatki stryjskiej aż do romantycznego parku, wśród malowniczych wzgórz i jarów głębokich. Znużony wzrok widokiem modnych, nastrzępionych suto wież i wieżyczek wystawowych, chętnie biegnie ku tej stronie. W mgnieniu oka zda się, jakieś dobre wróżki przenoszą cię z gwaru fantastycznego miasta, które wyrosło jakby z pod ziemi — na łono natury błogiej, cichej, kojącej duszę.

Oto na wzgórzu charakterystyczna o wydętych kopułach, cerkiew ruska, obok niej dzwonnica, a dokoła rozsiadły się kurne chaty ludu. Rozglądasz się uważniej. Jakby w „Pieśni o ziemi naszej“ przesuwają się przed tobą zagrody wiejskie i chaty różnego typu, z różnych okolic kraju, począwszy od ubogiej lepianki ruskiej, jakich tyle w okolicach Lwowa spotykałem, skończywszy na obszernych, stosunkowo bogatych pod względem materyału użytego do budowy, chatach z gór naszych: z niebotycznych Tatr i kąpiącej się rozkosznie w ciemnem pasmie lasów Czarnohory. Być może dla tego, że kocham szalenie lud, że sam widok zagrody wiejskiej porusza we mnie wszystkie nerwy i w jednej chwili z filistra miejskiego czyni coś więcej niż zjadacza chleba.... Być może dla tego — powtarzam — ta część Wystawy (dział etnograficzny) najbardziej mi się podoba, najsilniej pociąga i zdaniem mojem, najlepiej, najoryginalniej jest wykonana. Kto widział choć jedną wielką wystawę wszechświatową, temu już nie zaimponują strzeliste wieżyczki pięknych zresztą i bogatych pawilonów naszych. Będzie je witał jako w każdym razie dobre znajome, z ochotą przyzna nawet, że Wystawa nasza pod względem wdzięku, piękności, położenia przewyższa z pewnością inne — co jednak prawdziwie uderzy go odrębnością widoku, jakiego na żadnej wszechświatowej wystawie nie spotykał, to dział etnograficzny.

I pod względem wewnętrznym, pod względem okazów, jakie tam wystawiono, dział ten wart jest uważnego zwiedzenia.

A jednak, a przecie.... tylko część publiczności spieszy ku tym powabnym, sielskim zagrodom, reszta woli oglądać murzynów, krążyć koło kawiarni maurytańskiej, lub poglądać na charakterystyczny z końca wieku pawilon w kształcie olbrzymiej butelki koniaku ...

Ciekawi są zapewne murzyni, arabowie — nie przeczę — dobra jest butelka koniaku, zwłaszcza *in natura*, (gdy ją życzliwy przyjaciel na stole postawi) — może jednak ciekawszym lud nasz, o którego życiu, zwyczajach, a zwłaszcza świetnych nieraz wyrobach domowego przemysłu, choć się z tym ludem niby to codzień stykamy tak mało, tak bardzo mało wiemy!

Ktoś uskarżał mi się, że do etnografii „bardzo daleko!“

— Trzeba się porządnie zmęczyć, zanim tam dotrzesz. Gdy już panie dobrodzieju, puszczona w ruch będzie kolej napowietrzna, wtedy zaroją się od publiczności ukochane twoje wzgórza i wertepy....

Nam zawsze daleko — trzeba aż kolei napowietrznej — w każdym razie lepiej... późno, niż nigdy.

Ze swej strony zachęcam gorąco publiczność do uważnego zwiedzania wystawy etnograficznej! Znajdzie tam niejedną rzecz piękną i niejedną taką, która ją pouczy.

J. Zd.

Goście parlamentarni na Wystawie.

Z wczorajszego pobytu gości wiedeńskich na Wystawie są jeszcze do zanotowania niektóre szczegóły.

Po śniadaniu w restauracyi Gerarda, wyszli goście na werandę, i ustawili się w grupę, którą odfotografował p. Trzemeski. Następnie oprowadzał JE. ks. Adam Sapieha gości po Wystawie. Z zajęciem oglądano zabudowanie potoków górskich, halę maszyn, pawilon JE. ks. Sanguszki. Dłużej zatrzymano się w pawilonie łowieckim.

Następnie zwiedzili goście pawilon c. k. Ministerstwa skarbu pod przewodnictwem JE. Pana Namiestnika hr. Badeniego. W oddziale fabrykacyi tytoniu udzielał wyjaśnień starszy inspektor fabryki w Winnikach p. Jerzyk, zaś w oddziale salinarnym inżynier górniczy p. E. Barącz. Później około godziny 4, zwiedziła pawilon Ministerstwa skarbu druga część gości wiedeńskich. Przybyłym objaśnień udzielał w obu oddziałach pan Wiceprezydent dyrekcyi skarbowej dr. Korytowski, oraz radca Waydowicz. Wystawa w tym pawilonie zajęła gości nadzwyczajnie, którzy dziękując p. Wiceprezydentowi za wyjaśnienia, wyrażali mu w gorących słowach uznanie za piękną reprezentacyę działu górnictwa salinarnego i fabrykacyi tytoniu na Wystawie.

Z kolei udano się do pawilonu Wydziału krajowego. Tutaj szczególne zajęcie wzbudziła wystawa szkół zawodowych, a najbardziej wyroby koronkowe. Objaśnień udzielała tu pani baronowa Magdalena Czechowiczowa, założycielka szkoły koronkarskiej w Kańczudze. Wielu członków wycieczki poczyniło zakupna koronek. Wielką też uwagę poświęcono wyrobom stypendystów krajowych, pracujących w Muzeum technologicznem w Wiedniu. Z zajęciem oglądano biurko damskie z rzeźbami, na motywach huculskich, które wykonał uczeń Hnatkowski. Meble zakopańskie również były przedmiotem ogólnego zajęcia. Dłużej zatrzymano się w dziale kołomyjskich wyrobów garncarskich, tudzież koło rzeźbionych zydli przez chłopów wyrobionych a wystawionych przez hr. Mieczysława Borkowskiego.

Następnie część gości wiedeńskich pod przewodem p. dyrektora Marchwickiego, udała się na wystawę bydła, podczas gdy reszta z hr. Stanisławem Badenim pospieszyła

do działu etnograficznego. W stajniach informacyi udzielał zwiedzającym p. Jan Brajer. Szczególne zajęcie wśród gości obudziły okazy z obór p. Józefa Wiktora (z Czudca) i Juliana br. Brunickiego (ze Strzałkowa).

W dziale etnograficznym przewodnikiem był p. Barwiński. Powitani przez lirnika pod krzyżem, zwiedzili posłowie szczegółowo cerkiew, w której carskie wrota z Krechowa, wyrzeźbione z lipowego drzewa, oglądano bardzo dokładnie.

Około godziny czwartej poczęli goście opuszczać plac Wystawy.

O godzinie 7 wieczorem odbyły się na cześć gości wiedeńskich obiady w pięciu domach prywatnych, a mianowicie:

U księcia Marszałka Sanguszki byli na obiedzie pp.: baron Chlumecky, hr. Serenyi, ks. prałat Treuinfels, dr. Tonner, dr. Szuklje, bar. Hormuzaki, prof. dr. Stanisław Smolka, ks. Metropolita Sembratowicz, ks. Jerzy Czartoryski, hr. Antoni Wodzicki, Chamiec, Dembowski, hr. Piniński, Stanisław Jędrzejowicz, hr. Vetter, dr. Metall.

U ks. Adama Sapiehy byli między innymi pp.: JE. hr. Hohenwarth, dr. Rieger, hr. Friess, hr. Thun, hr. Ludwigsdorf.

U hr. Stanisława Badeniego byli na obiedzie między innymi pp.: ks. Schwarzenberg, dr. Russ, Exner, bar. Rolsberg, hr. Sylva-Taroucca.

U JE. hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego byli między innymi pp.: hr. Harrach, hr. Kuenburg, dr. Fux, bar. Stürghk, bar. Morsey.

U p. Dawida Abrahamowicza byli między innymi pp.: hr. Coronini, ks. opat Baumgarten, Siegmunt, Kleist, bar. Doblhof.

Zaraz po godzinie 9 wieczorem zaczęły zapełniać się salony pałacu Namiestnikowskiego zaproszonymi gośćmi. Przybyli wszyscy naczelnicy władz i urzędów, przedstawiciele Rady miejskiej, świata parlamentarnego, naukowego, literackiego i dziennikarskiego, oraz liczne grono pań. Główną oczywiście uwagę zwracali na siebie goście wiedeńscy, którzy przybyli w komplecie, witani u wstępu do wspaniale oświetlonej wielkiej sali przez dostojnych Gospodarstwa. Wkrótce też sala rozbrzmiała gwarem ożywionej rozmowy, pełnej swobody i interesu. Wiedeńscy goście z widoczną serdecznością witali obecnego na raucie b. długoletniego Prezydenta Izby deputowanych, sędziwego dr. Fr. Smolkę. Wspaniały raut ten — któremu obecność tylu znakomitych i wybitnych postaci ze świata politycznego i parlamentarnego, nadawała niezwykły charakter — przeciągnął się niemal do północy, a uczestnikom zostawił niewątpliwie niezatarte wrażenie w pamięci. — W czasie rautu przygrywała kapela 30 p. p.

Dzisiaj w hali muzycznej na Wystawie odbędzie się na cześć Gości wiedeńskich obiad na 120 nakryć.

Dzisiaj rano.

Aura, kapryśząca już od dni tylu i dzisiaj nie raczyła uśmiechnąć się łaskawie.... Około godziny 10 rozpoczęli się zjeżdżać goście wiedeńscy na Wystawę. Członkowie prezydyum i dyrekcyi pełnili funkcye gospodarzy. Zwiedzający rozprószyli się w drobniejsze grupy i w ten sposób zwiedzali poszczególne działy i pawilony. Znaczniejsza część przybyłych z Wiednia gości odwiedziła dziś po raz wtóry dział etnograficzny. W gronie posłów był obecny także JE. Pan Namiestnik Kazimierz hr. Badeni, który udzielał szczegółowych wyjaśnień. O godz. 1 z południa zgromadzili się członkowie wycieczki wiedeńskiej w restauracyi Gerarda na śniadanie. Po śniadaniu udano się do pawilonu dziennikarskiego, gdzie profesor dr. Smolka objaśniał mapy Akademii Umiejętności, przedstawiające rozwój piśmiennictwa polskiego w bieżącem stuleciu.

Dziś o godzinie 3 popołudniu mają członkowie wycieczki zwiedzić Muzeum hr. Wł. Dzieduszyckiego.

Wielki koncert.

Wielki koncert gal. Tow. muzycznego w hali koncertowej na Wystawie, odbędzie się stanowczo w poniedziałek d. 25 b. m. Bogaty program składa się z następujących utworów: Moniuszko „Powrót taty“ w układzie Maszyńskiego na chóry i sola, duet z „Parii“ z orkiestrą, polonez koncertowy na okiestrę; Noskowskiego „Krakowiaki“ na chóry i sola, Müncheimera „Tajemnicze dźwięki“ uwertura na orkiestrę, Wieniawskiego koncert skrzypcowy z orkiestrą (profesor Wolfsthal) i Żeleńskiego Mazur op. 37. Prócz dwóch ostatnich utworów wszystkie inne będą u nas we Lwowie nowością. Koncert ten należeć będzie do najpiękniejszych produkcyj wystawowych, niewątpliwie też publiczność napełni salę po brzegi. Bilety są do nabycia w księgarni Jakubowskiego i Zadurowicza.

* * *

Kroniczka wystawowa.

Stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała“ urządza w niedzielę, 24 b. m., drugą wycieczkę na powszechną Wystawę krajową. Punkt zborny o godzinie pół do 9 u wstępu na Wystawę. Zwiedzenie „Racławic“ odbędzie się od godz. 9—11 rano najpóźniej. Bilety na Wystawę po 20 ct., na „Racławice“ po 25 ct., są do rozebrania w Stowarzyszeniu.

* * *

Próba pługów na polach Zubrzy odbyła się wczoraj mimo wielce niesprzyjających warunków terenu i trwała od godziny 8 rano do godziny 9 wieczór. Konkurs pługów zostanie rozstrzygnięty jutro; wyrok sędziów ogłoszony będzie o godzinie 11 rano.

* * *

Wczoraj zwiedziło Wystawę 4.468 osób, z tego: 611 Panoramę, 411 Pałac sztuki, 399 pawilon Matejki, 245 Akwaryum.

* * *

Orzeczenie komisyi, przyznającej nagrody dla bydła mlecznego, ogłoszone będzie jutro o godzinie 11 w południe.

* * *

Dodatkowo do relacyi wczorajszej, zaznaczyć należy, iż goście wiedeńscy odwiedzili wczoraj rano także pawilon humenowski, a niektórzy, jak n. p. bar. Rollberg poczynili znaczniejsze zakupy wyrobów hafciarskich.

* * *

W gronie członków komisyi oceniającej bydło rasy oldenburskiej brał także udział p. Henryk Tantzen z Oldenburga, wł. dóbr i hodowca bydła.

Premiowanie bydła rogatego.

Komisye jurorów pokończyły swoje prace; wynik we wszystkich już prawie grupach został ogłoszony, to też uzupełniając wczorajsze nasze doniesienie, notujemy, że przyznano:

W grupie I. A. Aleksandrowi Hulimce z Mycowa za kolekcyę bydła nagrodę honorową, K. Wiktorowi z Zarszyna dyplom honorowy, hr. Koziebrodzkiemu z Podhajczyk medal złoty. Za buhaje: A. Hulimce i K. Wiktorowi dyplomy honorowe, A. Hulimce i K. Wiktorowi medale srebrne, A. Hulimce, K. Wiktorowi i ks. A. Lubomirskiemu medale bronzowe. Za krowy T. Fedorowiczowi z Klebanówki i J. Sołowijowi dyplomy honorowe, A Hulimce i K. Wiktorowi medale srebrne, K. Wiktorowi, A. Hulimce, T. Fedorowiczowi, J. Sołowijowi, K. Abrahamowiczowi, Gottliebowi i Jadowskiemu medale bronzowe, wreszcie za krowy K. Wiktorowi i A. Hulimce dyplomy honorowe, K. Abrahamowiczowi, T. Fedorowiczowi, ks. A. Lubomirskiemu i J Sołowijowi medale srebrne, Gottliebowi, J. Götzowi i T. Fedorowiczowi medale bronzowe. Za bydło włościańskie w Kamiennej Grzegorzowi Głuchowskiemu, właścicielowi dóbr, w uznaniu zasług i starań około znakomitego podniesienia chowu bydła w Kamiennej i okolicy dyplom honorowy. — dalej spółce handlowej włościańskiej w Kamiennej nagrodę m. Lwowa 300 koron. Z pomiędzy wystawionego przychowku uznano za najlepsze okazy: O. Danielaka, W. Olejnika, J. Kuziowa, F. Kuziowa i H. Bohadczaka.

W grupie II B, w oddziale a) i b) „Obory zarodowe i obory prywatne, oraz włościańskie rasy Simmenthal pół-krwi“ dyplom honorowy państwowy księdzu Mar. Topolnickiemu, dyplomy honorowe dyrekcyi Wystawy: ks. Marszałkowi Eustachemu Sanguszce i Romanowi hr. Potockiemu; dyplomy honorowe Towarzystw rolniczych: Władysławowi Morawskiemu i Bolesławowi Augustynowiczowi i listy pochwalne: Józefowi Grunwald, Józefowi Budzińskiemu i Janowi Sołowijowi. Za poszczególne sztuki przyznała *jury* medale srebrne dyrekcyi Wystawy: Romanowi hr. Potockiemu, ks. Topolnickiemu, spółce Gottlieb i Wohlfeld i ks. Marszałkowi Sanguszce; medale srebrne Towarzystwa gospodarskiego: ks. Topolnickiemu, Bolesławowi Augustynowiczowi i Morawskiemu; medale bronzowe dyrekcyi Wystawy: R. hr. Potockiemu, ks. Marszałkowi Sanguszce, pp. Morawskiemu, Grunwaldowi, B. Augustynowiczowi; medale bronzowe Towarzystwa gosp.: pp. Budzińskiemu, Zagórskiemu, Morawskiemu, Grunwaldowi i spółce Gottlieb i Wohlfeld. W oddziale c) „Bydło włościańskie półkrwi Simmenthal“ nagrodę miasta Lwowa i dyplom honorowy dyrekcyi Wystawy: gminie Kamienna, w pow. Nadwórna; dalej medale srebrne i po 80 koron za buhaje: oddziałowi kałuskiemu Towarzystwa gospod., M. Bodnarowi z Hołoskowa, księdzu A. Lewickiemu z Kamiennej, Oleksie Danylak z Kamiennej, Michałowi Król ze Skopówki i J. Kuziów z Kamiennej; dalej medale srebrne i po 80 koron za krowy i jałówki: Romanowi Bohatczuk z Kamiennej, ks. Wanickiemu w Markowcach, F. Kubner w Markowcach, OO. Jezuitom w Starej wsi, Oleksie Danylak w Kamiennej, J. Kuziowi w Kamiennej; następnie medale bronzowe i po 40 koron za buhajki: Oleksie Danylak w Kamiennej, M. Pauluk w Skopówce, W. Frichtel w Skopówce, W. Frichtel w Śniatynie, T. Pauluk w Skopówce, M. Pauluk w Skopówce; dalej medale bronzowe i po 40 koron za krowy i jałówki: H. Danylak w Kamiennej, P. Staczek w Posadzie jaćmierskiej, J. Skorupińskiemu w Jaćmierzu, M. Handiuk w Jaćmierzu, oddziałowi kałuskiemu Towarzystwa gospodarskiego, księdzu Wanickiemu w Markowcach, J. Pieniowi w Uhornikach, W. Danylak, J. Kuziów, H. Bohaczek, R. Bohaczek, P. Hryniakowi w Kamiennej, W. Frichtel w Śniatynie, M. Michalskiej w Zmiennicy, K. Widłowi w Haczowie, A. Piwkowi w Jaćmierzu; następnie po 30 koron za buhajki: W. Frichtlowi w Śniatynie, M. Wanickiemu w Markowcach, J. Puszkarzowi w Kamiennej, oddziałowi kałuskiemu Towarzystwa gospodarskiego, W. Proskizniakowi w Rusowie, ks. Ungerowi w Okocimiu, T. Skwarkowi w Tarnawicy polnej; następnie po 30 koron za krowy i jałówki: M. Bodnarowi z Hołoskowa, J. Kuziowi i J. Danilukowi z Kamiennej, J. Szubertowi, P. Stepkowi i J. Warkiewiczowi w Haczowie, T. Skwarkowi w Tarnawicy, W. Pietraszkiewiczowi w Długiem, P. Staczakowie w Posadzie jaćmierskiej, ks. Lewickiemu w Kamiennej, H. Bohaczowi w Haczowie, P. Jużyjowi w Turce, M. Pietraszkiewiczowi w Długiem, M. Palicy, A. Palicy w Orzechowej, T. Kuzianowi, S. Pietrkiewiczowi w Zarszynie, oddziałowi kałuskiemu Tow. gosp., H. Danylakowi, I. Czołobaczowi w Kamiennej, W. Frichtlowi w Śniatynie, M. Szajna w Jasieniowie, B. Adamczakowi w Zmiennicy, W. Rzepskiemu, M. Matuszowi w Haczowie, ks. Wannickiemu w Markowcach, J. Adamczakowi w Zmiennicy, J. Koziołowi w Trześniowie, Sajanowi w Kozielnikach, P. Jużyjowi w Turce, S. Stepkowi, P. Umie w Haczowie, F. Fiedeniowi w Zmiennicy, J. Buczakowi w Długiem; w końcu po 20 koron: F. Floryanowi, F. Pietruszkiewiczowi w Długiem, Melnikowi i W. Danylakowi w Kamiennej, J. Rymarowiczowi w Trześniowie.

W grupie III B. Obory zarodowe rasy oldenburskiej przyznano dyplom honorowy obu Towarzystw Bolesławowi Śmiałowskiemu ze Stojaniec, za kolekcyę bydła. Dyplom honorowy państwowy otrzymał Oskar Schnell z Firlejówki, za krowy i jałówki. Medal złoty dyrekcyi Wystawy B. Śmiałowski za buhaja. Medal srebrny Komitetu gal. Tow. gospod. p. Śmiałowski za krowę, medal srebrny dyrekcyi Wystawy p. Oskar Schnell za krowy i jałówki. List pochwalny Seweryn br. Brunicki za półroczne cielęta.

W grupie IV. B. (rasy nizinne — półkrwi oldenburskiej) dyplomy honorowe: Bronisławowi Skibińskiemu, B. Śmiałowskiemu i Oskarowi Schnell, medale srebrne: Stef. Zamoyskiemu i Konst. Pawlikowskiemu i medal bronzowy Janowi Tenzel.

W grupie V. B. (rasy nizinne — rasa holenderska) dyplomy honorowe: J. Wiktorowi i Romanowi hr. Potockiemu, medale srebrne: Jul. br. Brunickiemu, Stefanowi Irsay, ks. Marszałkowi Sanguszce, St. Chwastkowi i Sebastyanowi Pulchnemu (temuż nadto 80 koron), i medale bronzowe W. Skrzyńskiemu i St. Chwastkowi.

W grupie VI. B. (Rasy krajowe). Nagrodę honorową: Hermanowi Czecz-Lindenwald. Dyplomy honorowe: J. Kellermanowi, J. Brandysowi, oborze zarodowej w Michałowicach, Tadeuszowi Romerowi. Medal złoty: J. Kellermanowi. Medale srebrne: Karolowi Czeczowi-Lindenwald, J. Brandysowi, Hermanowi Czeczowi-Lindenwald, T. Romerowi. Medale bronzowe; T. Romerowi i Kellermanowi, oborze zarodowej w Michałowicach. List pochwalny: Herman. Czeczowi-Lindenwald, oborze zarodowej bydła rasy majdańskiej w Czechach, hr. Pinińskiemu w Grzymałowie, gminie Jodłownik w pow. limanowskim. Po 100 koron: Mateuszowi Krawczykowi i Butorowi Wojciechowi. Dalej nagrody po 75 koron: J. Sikorze w Głogoczowie, Kowaczowi w Krasnem i Drożdżowi w Jodłowniku. Oraz nagrody po 75 koron, z dodatkiem medalu bronzowego: Rymarczykowi w Górze św. Jana, Zającowi w Krasnem, Baście w Krasnem, Pokroczce Maryi w Raciborzu, Drożdżowi z Jodłownika, Bratoszowi Jakubowi z Mstowa, T. Banakowi z Św. Góry i Józefowi Sikorze z Głogoczowa. Dla bydła podolskiego wreszcie przyznano 4 nagrody, a z tych jedna na 75 koron, a 3 po 65 koron.

W grupie VII. B. (Bydło alpejskie siwe). Honorową nagrodę i dyplom honorowy: Kazimierzowi Obertyńskiemu. Dyplom honorowy: Janowi Skirlińskiemu. Medal złoty: hr. Stanisławowi Siemieńskiemu z Pawłosiosiowa. Medale srebrne: Janowi Paygertowi, Ludwikowi hr. Wodzickiemu, Emilowi Jahna, Arturowi Cieleckiemu i Julianowi baronowi Brunickiemu. Medale bronzowe: br. Wattmanowi i Szczęsnemu hr. Koziebrodzkiemu.

W grupie VIII. B. (Rasy Kuhland, Gallaway i Shorthorn). Medal srebrny: Stanisławowi hr. Siemieńskiemu. List pochwalny i medal bronzowy: Sewerynowi br. Brunickiemu. Listy pochwalne: Mieczysławowi Borkowskiemu i Aleksandrowi Krzeczunowiczowi.

W grupie IX. B. bydło opasowe dyplomy honorowe Aleks. Hulimce i Tadeuszowi Fedorowiczowi, medale srebrne: zarządowi dóbr Emila Jahna i Stefanowi Irsay; medal bronzowy, Aleksandrowi Krzeczunowiczowi, list pochwalny hr. Koziebrodzkiemu z Podhajczyk.

W grupie X. B. (bydło robocze) dyplom honorowy Aleksandrowi Hulimce, list pochwalny Stanisławowi hr. Siemieńskiemu i nagrody dla włościan Mykole Pawluk ze Skopowa 100 koron i dyplom honorowy, Iwanowi Oleksie z Kałuskiego 80 koron i medal srebrny, oraz Żurakowskiemu 80 koron i medal srebrny.

Obora jaćmierska (z grupy I. A.) p. Leona Grotowskiego nie stanęła do konkursu. Właściciel otrzymał już poważne nagrody na kilku wystawach, między innemi w Peszcie i w Warszawie i wzgląd na to skłonił go, iż wystawił jasno-żółte bydło ze swej obory, hors concours.

Hors concours stanęło także 8 wołów opasowych Zygm. Regenstreifa z Tyśmienicy. W innych grupach wynik obrad jurorów jeszcze ogłoszonym nie został.

Na nagrody wydano 7100 koron gotówką; z tego miasto Lwów dało 400 koron a resztę Towarzystwa gospodarcze z subwencyi rządowej.

Premiowanie wystawców odbędzie się jutro o godz. 4 popołud. a o godz. 1 w południe daje prezes Wystawy śniadanie dla włościan wystawców.

* * *

Ponieważ dostarczenie przyjezdnym na Wystawę mieszkań niewątpliwie bardzo się przyczyni do jej powodzenia, a hotele tutejsze zaledwie połowę przyjezdnych prawdopodobnie pomieścić będą mogły, przeto Dyrekcya Wystawy, chcąc brakowi temu zaradzić, a co główne, ochronić przyjezdnych na Wystawę od wyzyskiwania przez ludzi złej woli, urządziła w pięciu na ten cel wynajętych domach około 150 pokoi hotelowych z możliwym komfortem, o mniej więcej 180 łóżkach, i zorganizowała na głównym dworcu kolei państwowej, na czas trwania Wystawy, biuro kwaterunkowe, gdzie wskazywać się będzie, stosownie do żądania przyjezdnych, pokoje w domach prywatnych, z jednem lub więcej łóżkami, z urządzeniem, światłem i usługą, po cenach umiarkowanych.

Zarazem donosimy, że centralne biuro kwaterunkowe najduje się przy ulicy Akademickiej, l. 13 (kasyno miejskie).

We Lwowie, d. 28 maja 1894.

Dyrektor Wystawy: *Marchwicki.* Sekretarz Wystawy: *Jan Kazim. Zieliński.*

Przewodniczący sekcyi kwaterunkowej: *Buynowski.*

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 23 czerwca 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 350·75, Akcye kolei państwowej 339·50, Akcye tytoniowe 211·—, Anglo-austryackie 155·50, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 107·12, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 246·—, 4-prc. listy zast. banku krajowego 97 25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·40. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 23 czerwca 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 79·50, Węgierskie akcye kredytowe 442·25, Akcye anglo-austryackie 154·—, Akcye banku Union 259·—, Akcye kokolei Karola Ludwika 215·50, Akcye kolei Północnej 311·—, Akcye kolei Południowej 107·—, Losy tureckie 65 60, Akcye kolei państwowej 340·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 278·25, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·75, Wiedeńskie losy komunalne 175·50, Akcye tytoniowe 213·25, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·75, Akcye kolei Elbetal 260·50, Akcye banku dla krajów koronnych 245 90, 4-prc. węgierska renta złota 120·95, Akcye banku związkowego 128·75, Rubel papierowy 1·34·37, Węgierska renta papierowa 95·—, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 czerwca 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 17·40 do 17·60 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosne 7·18 do 7·19 zł. rzepak po —·— zł. Berlin: pszenica (na styczeń-luty) 143·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 41·— fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·36
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/8 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·10	12·46	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·46	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·05	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·49	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·16	—	8·13	1·03	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·16	—	8·13	—	—
Z Radowiec	10·16	—	8·13	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·16	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	10·16	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·16	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Haliez	10·16	—	8·13	—	—
Z Czortkowa przez Haliez	—	—	—	1·03	—
Z Bełzca	—	—	—	5·21	—
Ze Sokala	—	—	8.24	5·21	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.10	12·46	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	9·23	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·00	10·46	5·26	11·11	7·31
Do Warszawy . . .	—	10·46	5·26	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·46	—	—	7·31
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·46	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·46	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	10·56	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·23	—
Do Suczawy	6·51	—	10·51	3·31	11·06
Do Czortkowa przez Haliez	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Haliez	6.51	—	—	—	11.06
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·51	—	11.06
Do Nowosielicy . . .	6·51	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 51	—	—	—	—
Do Radowiec	6·51	—	10·51	—	11·06
Do Kimpolunga . . .	6.51	—		3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	6·16	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	6 16	7.46	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	7·46	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	10·26	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Z wystawy krajowej.

Przy otwarciu wystawy krajowej zwiedził Arcyksiążę wystawę firmy „Ganz i spółka towarzystwa akcyjnego dla odlewania żelaza i fabrykacyę". Firma wystawiła specyalne maszyny odpowiadające potrzebom Galicyi jakoto: stoły walcowe, turbiny, dynamiczne maszyny, maszyny do świdrowania i motory petrolejowe, ta ostatnia maszyna dopiero od niedawna bywa wyrabianą w fabryce Ganza i służy specyalnie drobnemu przemysłowi, bo koszta użycia są małe a praca nim łatwą tak, że jeden robotnik maszyną poruszy. Motor jest na wystawie w ruchu i wywołuje za pośrednictwem maszyny dynamicznej siłę elektryczną potrzebną do poruszania wystawowych maszyn. Arcyksiążę śledził z ciekawością ruchu maszyn, stołów walcowych, które w całym świecie są znane i w Galicyi w wszystkich młynach są w użyciu. Szczególnie ważnymi dla Galicyi są turbiny, bo przy olbrzymiem bogactwie wody można nimi siłę wody wyzyskać. Do tej pory kilka tysięcy sił końskich turbinami jest w użyciu. Maszyny do świdrowania Arcyksiążę również z uwagą badał, w ogóle śledził każdy objekt tej firmy, która się zasłużoną sławą światową cieszy. 806

Okulista dr. Teodor Bałłaban

ordynuje **w chorobach i operacyach ocznych** przy ul. Wałowej l. 7 od godziny 10—12 przed południ. i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9—10 rano. 187

Specyalista chorób gardła, nosa i płuc

dr. Kazimierz Trzcieniecki

ul. Kopernika l. 14, II. piętro,

b. sekundaryusz i lekarz na klinice laryngologicznej i wewnętrznej profesora Schröttera we Wiedniu po pięcioletnich studyach specyalnych, ordynuje od godziny 11—12 przed południem i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie. 553

Dr. Czesław Waligórski

lekarz chorób kobiecych,

Leczy także elektrycznością i masażem. ordynować będzie jak poprzednio od 1go czerwca bież. roku **w Krynicy,** hotel „pod Trzema Różami." 660

Wszech nauk lekarskich

dr. Teodor Blauer

osiadł w Busku. 796

Zdrój Arcyksiężnej Stefanii Szczawa

KRONDORFSKA

uznana za najlepszą i naturalną.

Zdrój Szczawowy

obok Karlsbadu

Woda stołowa. Woda lecznicza.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny:

Mendrochowicz i Schenker

we Lwowie, Sykstuska 22. 581

Główny skład u W. Leopolda Lityńskiego we Lwowie, Grand Hotel.

August Schellenberg i Syn

we Lwowie,

dom bankowy i kantor wymiany. 152

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja". Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł.1.80 z dostawą

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d 23 czerwca 1894.

bez kuponu bieżącego.

	płacą walutą austr. zł	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	50	217	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	275	50	278	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	414	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	25	97	95
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	—	98	70
4pr. w. a. los. w 52 l.	97	—	97	70
4½ pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	90	97	60
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	80	102	50
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ „ . .	96	80	97	50
„ „ „ 4% koronowej	96	80	97	50
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa . .	43	50	45	50
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	92	10	02
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	33.—	1	35
„ papierowy . . .	1	33.80	1	35 20
100 marek niemieckich . . .	61	20	61	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 czerwca 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.10	98.30
luty-sierpień	98.15	98.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98 10	98.30
kwiecień-październik	98.15	98.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148 —	149.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.25	147.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	157.75	158.75
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	198.—
„ „ 1864 po 50 zł.	197.—	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	161.—	162.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.90	121.10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.90	98.10
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.15	96.15
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	153 80	154.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	351.50	352.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	729 —	731.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	245.50	246.25
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1004.	1005.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	433.—	436 —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3105.—	3110.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	278.—	279.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	201.—	202 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	204.50	205.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	124.25	124.75
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99.30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.50	116.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	116.25	117.—
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	98.40
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.40
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.25	102 50
Banku aust: węg. 4½ pr.	100.50	100 90
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	101.—	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98. -	98.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.50	100.30
„ po 100 zł. „ 1877 „	100.—	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.—	89.—
z r. 1884 . . .	95.65	96.65
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.50	106.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.75	196 75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.75	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	138 —	142 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.75	26.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.30	24.90
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	58.75	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg „ po 5 zł.	12.—	12.50
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	70.—	71.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44 50	45.50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	150 —
„ „ po 50 zł. a. w. .	70.—	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	50.—	54 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	— —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125 25	125.40
Paryż za 100 fr.	49.72 5—	49.77 5
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.93.—	5.95.—
„ pełnej wagi	5.92 —	5.94 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.97.5 —	9.98 —
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 7419 (3945 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 250 i 235 zł. aw. z pn. na rzecz Pawła Żmudzkiego i Uschera Bergera odbędzie się dnia 7 sierpnia 1894 i 19 września 1894 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż dóbr Janówka dłużniczki Leokadyi Buczkowskiej własnych wyk. hip. l. 175 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu prowadzonej objętych.

Cena wywołania, poniżej której majętność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 22722 zł.

Wadyum 2272 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 6 maja 1894 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Zarzyckiego a pana adwokata dr. Poboreckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol 10 maja 1894.

L. 7018 (4072 1—3)

W dniu 1 sierpnia 1894 i w dniu 3 września 1894 w każdym razie o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 13 w Królowy polskiej stanowiącej 4/8 cześci ciała hip. whl. 15 i całe ciało hip. whl. 16 ks. gr. gminy Królowa polska Jana Zombra własnej.

Wadyum wynosi 33 zł.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanowionym jest p. Edmund Klemensiewicz w Grybowie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Grybów, dnia 28 lutego 1894.

L. 1813 (4066 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniach 20 lipca i 20 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego Werbera w kwocie 11 zł. 20 ct. z pn. przymusowa sprzedaż jednej szóstej części realności pod lk. 22 w Rybarzowicach Szymona Górnego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 219 zł. 16 ct.

Wadyum wynosi 22 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Rosner.

Biała, 30 kwietnia 1894.

L. 2549 (3427 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Chaima Hersza Zwiklera pto 215 zł. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej whl. 53 gminy Góry, Piotra Bukowego własnej, na dniu 6 sierpnia i na dniu 10 września 1894, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 631 zł. aw.

Wadyum 63 zł. 10 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krudzielski.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Limanowa, dnia 28 kwietnia 1894.

L. 364 (4081 1—3)

Na dnie 30 lipca i 27 sierpnia 1894 o godzinie 10 rano rozpisano przymusową publiczną sprzedaż realności pod nk. 35 whl. 56 w Szyperkach Michała Swachy własnej, na rzecz Katarzyny i Jędrzeja Wołoszynów pto 51 zł. 17 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1330 zł.

Wadyum 133 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Tomasza Oleksaka z Szyperek.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, 30 maja 1894.

L. 14110 (3997 3—3

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie po) daje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 29 zł. a. w. z pn. przeprowadzi w dniach 20 lipca i 22 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 52 księgi gruntowej gminy Ławczyce objętej dłużnika Fedka Proć Tralskiego własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zstanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 30 zł. a. w.

Wadyum 3 zł. a. w. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 30 listopada 1893.

L. 6011 (3996 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 88 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 20 lipca i 22 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 326 księgi gruntowej gminy Komarno objętej, dłużników Dmytra i Agnieszki Żydaczewskich własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 180 zł. (przyjęta).

Wadyum 18 zł. a. w. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 30 sierpnia 1893.

L. 3698 (4022 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Wiktoryi Paczyńskiej 2o Budacz w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 2/6 części posiadłości wyk. hip l. 41 i 2/6 części posiadłości lwh. 929 gm. kat. Lanckorona objętych dłużników Bartłomieja i Katarzyny Mosurskich własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 2 lipca i 2 sierpnia 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Bresiewicz w Kalwaryi.

Cena szacunkowa 99 zł. 98 ct., a wadyum wynosi 10 zł.

Kalwarya, 30 kwietnia 1894.

L. 2907 (3974 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle wyk. hip. l. 824 księgi grunt. gm. Brzeżany karty C p. 1 w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 19 lipca i 16 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lkons. 54/136 wyk. hip. l. 824 ksiegi grunt. gminy Brzeżany objętej własność nieletnich Zenona i Celestyny Kosińskich stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 440 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 44 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty za umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a niewiadomych z pobytu, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 maja 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 26 maja 1894.

L. 2167 (3992 3—3)

W tut sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 20 lipca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 sierpnia 1894 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 945 gminy Kosmacz przedtem Antoniego Wintoniaka, obecnie Abrahama Dresnera własnej na rzecz spadkobierców Mojżesza Feigera pto 10 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszcowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 29 marca 1894.

L. 2445 (3987 3—3)

W dniach 20 lipca i 20 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Samuela Werbera w kwocie 334 zł. z pn. publiczna licytacya realności lwh. 57 w Straconce objętej Emilii Hoffmann własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2100 zł.

Wadyum wynosi 210 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 30 kwietnia 1894.

L. 2024 (3986 3—3)

W dniach 20 lipca i 24 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Wawrzyńca Więzika w kwocie 8 zł. 50 ct. publiczna licytacya połowy realności lwh. 92 w Szczyrku objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 515 zł.

Wadyum 52 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Bernard Ichheiser.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 30 kwietnia 1894.

L. 45708 (4083 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru w latach 1895, 1896 i 1897 na drogę Przeworsk-Sieniawa w rzeszowskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 2 lipca 1894 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta dosta y szutru w r. 1895 wynoszą 6933 zł. 60 ct. a. w. za 960 m³.

Warunki przedsiębiorstwa oraz wykaz kamieniołomu i szutrowiska cen jednostkowych, tudzież ilości szutru dla każdego kilometra dróg, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stempl - wą na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez zadnych, dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być maja na kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kamieniołom i szutrowisko, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla kamieniołomu i szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według kamieniołomu lub szutrowiska.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie, lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 14 czerwca 1894.

L. 3905 (3998 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana w kwocie 64 zł. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 3 sierpnia i 6 września 1894 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. l. 128 księgi gruntowej gminy Hołodówka objętej dłużników Wasyla i Andrucha Rechmanów własnej i realności wyk. hip. l. 247 tej gminy objętej, Kaśki z Łakotów Swidryk własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 958 zł.

Wadyum 96 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 26 maja 1894.

L. 3463 (4055 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Leopolda Schanzera w sumie 72 zł. zpn., odbędzie się w dniach 20 lipca i 21 sierpnia 1894, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 92 w Lachowicach położnej, składającej się z połowy ciała hip. wh. 159, całego ciała hip. lw. 170 i jednej czwartej części ciała hip. lw. 566 ks. gr. gm. kat. Lachowice dłużnika Jana Dyducha własnej.

Cena wywołania 616 zł.

Wadyum 62 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 12 czerwca 1894.

L. 4675 (4032 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 2 sierpnia 1894 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez relicytacyę realności pod l. 196 w Farganicach dłużnika Józefa Bergera własnej.

Cena wywołania 605 zł.

Wadyum 60 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli jest p. c. k. notaryusz Marcin Gayczak.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 12 marca 1894.

L. 22774 (3552 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Klary Kobak cessyonaryuszki Chany Feigi Kobak w kwocie 900 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 9 sierpnia 1894 i dnia 6 września 1894 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya 1/3 części realności lk. 168²/₄ objętej wykazem hipotecznym 141 dz. II. ksiąg grunt. gm. miasta Lwowa, Szymona Weich, Aleksandra i Jeanetty Weich własnej, że na I. terminie część ta realności wspomnianej tylko wyżej ceny wywołania 10402 zł. 67 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę, jednak nie niżej 1/3 części powyższej kwoty sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1042 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Menaschego Sternbacha, Herscha Altkorna, Ryfki Altkorn, Tony Hauth, Estery Berger, Mendla Tusch tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 24 kwietnia 1894 rzeczowe prawa na wspomnianej 1/3 części realności wyż podanej nabyli lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Rares kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Ambes mianowany został.

We Lwowie, dnia 12 maja 1894.

L. 2116 (3886 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu, celem zaspokojenia sumy 8 zł. 80 ct. z pn. odbędzie na rzecz Naftalego Zarwanitzer w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 69 i połowy posiadłości whl. 68 gminy Rypianka objętej dłużnika Dmytra Drundzy własnej na dniu 2 sierpnia 1894 i 6 września każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mieczysława Staneckiego z Kałusza.

Kałusz, 20 maja 1894.

L. 1547 (4023 2—3)

Dnia 1 sierpnia 1894 i dnia 5 września 1894 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Jędrzeja Strączka własnej pod nk. 359 w Bieńkówce objętej whl. 451 w połowie i lwh. 206 w 1/6 części na 214 zł. 75 ct. oszacowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Kazimierza Mamlika w kwocie 20 zł. z pn.

Cena wywołania 214 zł. 75 ct.

Wadyum 22 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Zygmunt Werner adw. w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 27 marca 1894.

L. 16470 (3916 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do wiadomości, że w sprawie Anny Rewij przeciw Michałowi Rewij o zniesienie współwłasności realności pod lk. 221¹/₄ we Lwowie położonej dozwolono egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lk. 221¹/₄ we Lwowie położonej Anny Rewij i Kaspra Wackerlohna własnej, która przeprowadzoną zostanie dnia 2 sierpnia 1894 i dnia 30 sierpnia 1894 każdym razem o gogzinie 10 przed południem w sali rozpraw.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności tej w kwocie 1220 zł., zaś wadyum kwota 122 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny realności tej i reszta warunków licytacyjnych znajduje się w tus. registraturze.

Lwów, 12 maja 1894.

L. 3156 (3924 2 - 3)

C k. Sąd powiatowy w Kałuszu, zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 231 gm. Kamień objętej, dłużnika Hrynia Dzegołg vel Dzygoły własnej na dniu 2 sierpnia 1894 i 3 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 6 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin z Kałusza.

Kałusz, dnia 20 maja 1894.

L. 3211 (3925 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 60 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 243 gminy Kamień objętej, dłużnika Nykoły Tomka i posiadłości whl. 228 gm. Kamień objętej dłużnika Nykoły Dzygoła własnej na dniu 2 sierpnia i 3 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bernard Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 20 maja 1894.

L. 12165 (4076 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 68 zł. 4 ct., 68 zł. 4 ct. i 65 zł. 29 ct. wraz z procentami i kosztami, odbędzie się dnia 26 czerwca i 7 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 189 w Leżajsku położonej wedle lwh. 273 tejże gminy Chaji Weisblum w jednej połowie a Meilecha Weisbluma i Chany Weber w drugiej połowie własnej.

Cena wywołania wynosi 3700 zł.

Wadyum zaś 370 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 11 marca 1894.

L. 3355 (4075 1 - 3)

W dniach 19 lipca i 23 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Andrucha Zacharka własnej pod lk. 32 Hruszowie położonej wykazem hipotecznym l 196 księgi gruntowej gminy katastralnej Hruszowa objętej na zaspokojenie pretensyi Gerschona Kesslera w kwocie 100 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 1124 zł.

Wadyum 110 zł. 24 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Ludwika Dellera z Krakowca.

Protokół oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krakowiec, 3 maja 1894.

L. 1301 (4084 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Michała Kochutka przeciw spadkobiercom Marcina Haręży o 30 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya połowy realności śp. Marcina Haręży własnej lwh. 944 gm. kat. Szarej objętej na dzień 18 lipca i na 22 sierpnia 1894 każdą razą o godz 10 rano.

Wadyum 13 zł.

Cena szacunkowa 130 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz Roman Gutowski.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hip. i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka 31 marca 1894.

L. 9038 (3999 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Halperna w kwocie 66 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 4 września 1894 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 326 ks. gr. gminy Komarno objętej dłużników Dmytra i Antoniego Zydaczewskich własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registaturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. p. Kazimierz Konarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 30 września 1893.

L. 2226 (4049 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa i Maryanny Cichulaków w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 lipca i 20 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności lwh. 45 i 68 w Rajsku.

Cena szacunkowa co do realności lwh. 45, 260 zł., co do realności pod lwh. 68, 160 zł, stanowi cenę wywołania.

Wadyum stanowi 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 29 marca 1894.

L. 729 (4048 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Walicy w kwocie 1900 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 lipca 1894 i 20 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya połowy realności lw. 157, całej realności lwh. 251 i połowy realności lwh. 252 w Oświęcimie.

Cena szacunkowa dla połowy realności lwh. 157 kwotę 650 zł., dla całej realności lwh. 251 kwota 1520 zł. i dla połowy realności lwh. 252 kwotę 632 zł. 50 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 30 marca 1894.

L. 4250 (4036 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących 18/80 części ciała tabularnego objętego wykazem hip. l. 957, 2/8 części ciała tabularnego objętego wyk. hip. l. 1190 ks. gr. Borysław położonych Psachiego i Józefa Mellera własnych na rzecz Izaaka Ber 2 im. Wagmana w dniach 17 lipca 1894 i 20 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed połud.

Części realności sprzedane zostaną osobno w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 430 zł. w. a., a w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 18 marca 1894.

L. 7503 (4043 3—3)

W dniach 3 sierpnia i 7 września 1894 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Mikołaja i Ewy Rączków własnej wykazem hip. l. 83 księgi gruntowej gminy Cieszacin wielki objętej, na zaspokojenie pretensyi Jana Krokowskiego w kwocie 63 zł. 71 ct. a. w.

Cena wywołania 3270 zł,

Wadyum 327 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Jahla w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 29 maja 1894.

L. 8992 (3994 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 150 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 3 sierpnia i 6 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 149 ks. gruntowej gminy Rumno objętej i połowy ciał hipotecznych wyk. hip. l. 444 i 671 tejże gminy objętych dłużnika Mikołaja Kuźmy własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie, za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 1081 zł.

Wadyum 108 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 30 sierpnia 1893.

L. 8691 (3993 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 141 zł. 32 ct. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 3 sierpnia i 6 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 7 księgi gruntowej gminy Susułów objętej dłużnika śp. Jaśka Czekajło własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 110 zł.

Wadyum 11 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 30 października 1893.

L. 7005 (4008 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu w sumie 250 zł. z pn odbędzie się w dniach 27 lipca i 27 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 24 w Pewli ślemieńskiej, dłużnika Józefa Gawrona syna Jędrzeja własnej.

Cena wywołania 540 zł.

Wadyum 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, dnia 22 marca 1894.

L. 6221 (3876 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1894 i dnia 6 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 146 w Rogach położonej wyk. hip. l. 434 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rogi objętej egzekuta Lona Zakrzewskiego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Kornreicha w kwocie 12 zł. w. a. z pn. i wierzytelności Zofii Rygiel w kwocie 167 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 3250 zł.

Wadyum kwota 325 zł.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd registraturze.

Dukla, 31 marca 1894.

L. 773 (3877 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 2 sierpnia 1894 i dnia 6 września 1894 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lwh. 11 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kobylany objętej egzekuta Jędrzeja Chomentowskiego własnej celem zaspokojenia wierzytelności Herza Bernsteina w kwocie 49 zł. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł.

Wadyum kwota 20 zł.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, 29 marca 1894.

L. 6608 (4002 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 300 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 4 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 19 i połowy realności wyk. hip. l. 390 tudzież nowo powstałego ciała hip. whl. 504 księgi gruntowej gminy Tatarynów objętych, dłużników Stefana Behen i Piotra Sorokolit własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 742 zł.

Wadyum 75 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 30 sierpnia 1893.

L. 6923 (4003 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia ptetensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościanskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 166 zł. 51 ct. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 4 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 5 księgi gruntowej gm. Koniuszki królewskie objętej dłużnika Andrucha Barana Dacków własnej i realności whl. 186 tejże gminy objętej Iwana Barana własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 300 zł. wa.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 30 sierpnia 1893.

L. 4202 (4035 3—3)

Celem zaspokojenia kosztów Wincentego Trojanowskiego w kwocie 7 zł. 35 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 lipca i 23 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym nr. 1170 w Bochni objętej Ludwika Jastrzębskiego własnej.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 21 kwietnia 1894.

L. 6267 (4037 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 8000 zł. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 25 i 26 miasto w Drohobyczu położonej wedle Dom. civ. Tom. II. pag. 912 n. 14 haer. i pag. 917 n. 12 haer. Salamona Backenrotha własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 20 lipca 1894 i 20 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 18544 zł. 87 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dn. 10 czerwca 1887 l. 74 dz. up.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Doboszyńskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 kwietnia 1894.

L. 2325 (4041 3—3)

W dniach 20 lipca 1894 i 24 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Antoniny Widackiej pod lk. 228 w Jarosławiu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi Herscha Friedwalda w kwocie 50 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 1198 zł.

Wadyum 119 zł. 80 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blumenfelda w Jarosławiu.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 31 marca 1894.

L. 4080 (4047 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej przeprowadzi na rzecz Mojżesza Grossa publiczną sprzedaż posiadłości objętej wykazem hip. 234 ks. gr. gminy Nadwórna objętej, Nykoły Jorodenko (Sawków) własnej na dniu 1 sierpnia 1894 i 12 września 1894 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1257 zł.

Wadyum 125 zł. 70 ct.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora Jana Skwarczyńskiego z Nadwórny.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Nadwórna, dnia 30 kwietnia 1894.

L. 4082 (4046 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie przeprowadzi na rzecz Mojżesza Grossa publiczną sprzedaż posiadłości objętej wh. 405 ks. gr. Nadwórny Michała Jorodenko (Sawków) własnej, na dniu 1 sierpnia 1894 i 12 września 1894 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora Jana Skwarczyńskiego z Nadwórny.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Nadwórna, dnia 30 kwietnia 1894.

L. 5804 (4000 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 125 zł. aw. z pn. przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 4 września 1894 każdokrotnie o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w. h. l. 289 ks. gr. gm. Rumno objętej dłużnika Piotra Rocha własnej whl. 395 tejże gminy objętej Michała Roch własnej i nowopowstałego ciała whl. 676 tej gminy objętego Andrucha Panasa własnego z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejze, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 560 zł.

Wadyum 56 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 30 sierpnia 1893.

L. 10374 (3995 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 130 zł. 74 ct. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 3 sierpnia i 6 września 1894 każdokrotnie o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazami hip. l. 61, 24 i 188 księgi gruntowej gminy Koniuszki królewskie objętych, dłużników Mikołaja Mucyna, Maryi Chimiak i Jaśka Wawruszczaka własnych, z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności a to dla realności wyk. hip. l. 61 objętej kwota 291 zł. 20 ct. a dla realności wykazami l. 24 i 188 objętych kwota 102 zł.

Wadyum w kwotach 30 zł. i 11 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 20 października 1893.

L. 5880 (4001 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie 5 rat po 13 zł., i resztującego kapitału w kwocie 97 zł. 53 ct. aw. z pn. przeprowadzi w dniach 2 sierpnia i 4 września 1894 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 108 księgi gruntowej gminy Tuligłowy objętej, dłużnika Ela Mechis Greifa własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 275 zł. 60 ct.

Wadyum 28 zł. w. a. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 30 sierpnia 1893.

L. 891 (4073 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Hermana Dresslera 30 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 12 lipca 1894 i 16 sierpnia 1894 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 261 w Hadyńkowcach położonej dłużnika Józefa Pastucha własnej.

Cena wywołania wynosi 190 zł. wa.

Wadyum 19 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 22 marca 1894.

L. 657 (4103 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Mosesa w kwocie 48 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 11 lipca 1894 i dnia 10 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności objętej wyk. lwh. 418 gminy Mielec.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Leiby Feuera współwłaściciela sprzedać się mającej realności oraz niewiadomych wierzycieli adw. dr. Henryk Brandt w Mielcu.

Mielec, 30 kwietnia 1894.

L. 4724 (4105 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Anny Siwcowej w resztującej sumie 5 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w dniach 19 lipca i 20 sierpnia 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 461 w Stryszawie w wh. 488 w 1/10, 490 w 12/96, 491 w 2/8, wh. 492 w 1/6 częściach i 919 w połowie ks. gr. gm. kat Stryszawa dłużnika Jana Kowaliczka własnej.

Cena wywołania 331 zł. 30 ct.

Wadyum 33 zł. 13 ct.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 12 września 1893.

L. 2207 (4099 1—3)

Dnia 1 sierpnia 1894 i 3 września 1894 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku lwh. 165 ks. gr. gm. Okocim objętej Maryanny Słupskiej i Jana Stachowicza własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 196 zł. z pn. w. a.

Oena wywołania 1152 zł. 65 ct. w. a.

Wadyum 115 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Górski adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 18 kwietnia 1894.

L. 2208 (4098 1—3)

Dnia 1 sierpnia 1894 i 3 września 1894 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 62 ks. gr. gm. Okocim objętej Maryanny Trytkowej własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 10 rat po 27 zł. 8 ct. i reszty kapitału z pn.

Cena wywołania 1532 zł.

Wadyum 153 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Górski adw. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 13 kwietnia 1894.

L. 3262 (4111 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Salamonowicza w kwocie 4 zł. 90 ct. pn. odbędzie się dnia 21 lipca i 25 sierpnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę pretensyi Jana Cymbali w kwocie 200 zł. z 7 prc. odsetkami od dnia 5 kwietnia 1893 i 7 prc. odsetkami zwłoki na zasadzie skryptu dłużnego z daty Biała 5 kwietnia 1893 w stanie biernym realności lk. i lwh. 164 w Rybarzowicach jako wykazu głównego i 2/8 części realności lwh. 83 tamże jako wykazu pobocznego Józefa i Terezyi Walusiów własnych zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. tut. dr. Józef Schmetterling.

Biała, 14 czerwca 1894.

Konkursa.

L. 1359 (4059 2—3)

Niniejszem ogłasza ck. Rada szkolna okręgowa konkurs, celem stałego obsadzenia posady nauczyciela religii izraelickiej przy 5 kl. szkołach męskich i żeńskiej w Bóbrce z terminem wnoszenia udokumentowanych podań, za pośrednictwem swych władz przełożonych, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce do końca lipca 1894.

Obowiązkiem nauczyciela będzie, udzielać nauki religii swego wyznania i odbywać egzorty w obu szkołach 5-klasowych męskiej i żeńskiej w Bóbrce w granicach oznaczonych § 1 ustawy z 1 grudnia 1889 Nro. 71 Dz. u. kraj.

Płaca do tej posady przywiązana wynosi 450 zł. tudzież 10% tej płacy tytułem dodatku na pomieszkanie.

Bóbrka, dnia 17 czerwca 1894.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 1411/pr. (4086 2—3)

Odnośnie do ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej Nro. 133 do 135 konkursu z dnia 8 czerwca 1894 l. 1341 termin do wniesienia podań o posadę dozorcy więzień zakreśla się do 10 lipca 1894.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Rzeszów dnia 19 czerwca 1894.

L. 4611² (4085 2—3)

Przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie opróżnioną jest posada stałego sługi katedry elektrotechniki, do której przywiązaną jest płaca etatowa rocznych 350 zł., 25% dodatek aktywalny w kwocie rocznej 87 zł. 50 ct.. wynagrodzenie na ubranie służbowe w rocznej kwocie 25 zł. i w miarę możności wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Celem nadania tej posady ogłasza c. k. Namiestnictwo niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca lipca 1894.

Do obowiązków sługi przy tej katedrze należeć będzie prócz zwykłych obowiązków sługi szkolnego w szczególności:

1 utrzymywanie w zupełnie odpowiedniej czystości ubikacyj należących do katedry elektrotechniki,

2. czyszczenie wszystkich przyrządów i maszyn w laboratoryum elektrotechnicznem,

3. utrzymywanie motoru gazowego w przydatnym do użytku stanie i nadzór nad tym motorem podczas ruchu,

4. wykonywanie wszelkich czynności ztą posadą połączonych a wchodzących w zakres ślusarstwa i tokarstwa wreszcie,

5. zastosowanie się ściśle do przepisów wydanych dla służby w c. k. szkole politechnicznej.

Obok ogólnych warunków prawem przepisanych t. j. nieprzekroczonego wieku normalnego, obywatelstwa austryackiego i fizycznego uzdolnienia, winni kandydaci wykazać przedewszystkiem znajomość zwykłych obowiązków sługi szkolnego, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie jakoteż rachunków, a nadto złożyć dowody odbytej praktyki w zawodzie ślusarskim i tokarskim, tudzież dowód złożonego egzaminu na dozorcę maszyn parowych.

Również mają kandydaci wykazać wiek swój metryką urodzenia, fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków sługi szkolnego, świadectwem c k. lekarza rządowego i zachowanie świadectwem moralności właściwej władzy.

Pierwszeństwo przy nadaniu posady będą mieli ci kandydaci, którzy oprócz powyższych warunków posiadać będą dowody, że są obznajomieni z prowadzeniem motorów gazowych i byli zatrudnieni przy instalacyach elektrycznych.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. pr. p Nro. 60 będą przed innymi kandydatami uwzględnieni wysłużeni podoficerowie c. i k. armii austryackiej, posiadający wymaganą kwalifikacyę i certyfikat władzy wojskowej, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.

W braku takich kandydatów mogą być uwzględnieni także i inni należycie ukwalifikowani kandydaci.

W razie uzasadnionej potrzeby będzie obowiązany zamianować się mający sługa poddać się sześciomiesięcznej próbnej praktyce, a po zadowalniającem odbyciu tej próby może być na posadzie stabilizowanym. Przez czas próbnej praktyki przysłuża zamianowanemu słudze prawo pobierania pełnych poborów służbowych z wyjątkiem wynagrodzenia na ubranie służbowe, do którego nabędzie praw dopiero po stabilizacyi.

Lwów, dnia 18 czerwca 1894

L. 115 (4112 1—3)

C. k. Sad powiatowy w Horodence poszukuje dyetaryusza, biegłego, w manipulacyi, z szybkiem, czytelnem pismem począwszy od 1 sierpnia 1894 z wynagrodzeniem do 30 zł. miesięcznie.

Podania zaopatrzone w świadectwa należy tu wnieść do dni 14.

Horodenka, 19 czerwca 1894.

Kuratele.

L. 210 (4070 1—3)

Hryń i Kseńka małż. Parnego ze Starej Jagielnicy uznani marnotrawcami, kuratorem ustanowiony Roman Starowski ze Starej Jagielni y.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 23 stycznia 1894.

L. 2475 (4087)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku, prostuje zaszłą w ogłoszeniu ts. edyktu z dnia 28 grudnia 1893 l. 12830, w dzienniku nr. 45, 46 i 47 omyłkę, w ten sposób, że kuratorem Michała Pawełka, uznanego za marnotrawcę, ustanowiony jest Jan Witkowski, a nie Jan Miłkowski.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 28 maja 1894.

L. 6351 (4031 1—3)

Maryanna ze Stępniów Tworkowa z Gawłuszowic uznana za marnotrawczynię. Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Barana z Gawłuszowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 18 czerwca 1894.

L. 6327 (4042 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia, że Sebastyan Zawada z Tuczemp uznany został marnotrawcą a kuratorem tego zamianowany Tomasz Jasiewicz z Tuczemp.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 26 kwietnia 1894

L. 2982 (4101 1—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z 2 czerwca 1894 l. 3117 przedłużoną została opieka nad małoletnią Wiktoryą Firkówną córką śp. Jędrzeja Fir. ka z Łętowni na czas nieograniczony.

Opiekunem tejże jest Józef Janiczak z Łętowni.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 7 czerwca 1894.

L. 4222 (4102 1—3)

Łukasz Hudij z Oleszy uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Iwan Kroczak tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 23 maja 1894.

Upadłości.

L. 90 k. (4092 2—3)

W konkursie do majątku Eisiga Mojżesza 2 im. Lunenfelda wyznaczam do zbadania rachunków z zarządu masy przez zawiadowcę masy adw. dr. Fläschnera złożonych i do ustalenia jego wynagrodzenia termin na dzień 14 sierpnia 1894 o godz. 10 rano w tus. senacie IV i na takowy wszystkich wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem wzywam, iż przedłożone rachunki przejrzeć i względem takowych swe uwagi czynić mogą.

Lwów, dnia 6 czerwca 1894.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 5252 (4097 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jakoteż wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Józefa Kertmanna właściciela handlu piór w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Wagnera w Brodach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy, aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza termin na dzień 5 lipca 1894 o godz. 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 16 sierpnia 1894 i podać ją na terminie na dzień 30 sierpnia 1894 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Złoczów, dnia 18 czerwca 1894.

L. 3634 (4108 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako handlowy ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Gottlieba Finka z Białej protokołowanego kupca pod firmą Gottlieb Fink właściciel handlu bławatnego w Białej, a to całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Romuald Medwicz c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Bernard Ichheiser w Białej ze substytucyą p. adw. dr. Jana Rosnera w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 28 czerwca 1894 o godzinie 8 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 21 lipca 1894 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie obwodowym, lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 6 sierpnia 1894 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

W Wadowicach, 19 września 1894.

Wyroki prasowe.

Zl. 136 (3960)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Mai 1894, Z. 10822, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Der Beobachter“ vom 9 Mai 1894 wegen der Artikel: „Sie sind gerettet und Folgendes“, „Ueber die Ursachen und Vorkommnisse“ und „Elbogen-Falkenau“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntisse vom 14 April 1894, Z. 444/3552, die Weiterverbreitung der Nr. 80 der in Agram erscheinenden Zeitschrift: „Agramer Tagblatt“ vom 7 April 1894 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntisse vom 18 April 1894 Z. 462/3647, die Weiterverbreitung der Nr. 6090 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 12 April 1894 wegen des Artikels: „Da Milano“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 April 1894, Z. 1799, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschriften: „Morte del Padre Ugo Bassi, Firenze 1892, Tipografia Salani“, 3. „Inno di Garibaldi, Firenze 1893, Tipografia Salani“ und 3. Torquemada al Sotterraneo della tremenda Inquisizione di Spagna, Codogno, Tip. Cairo 1878“, nach §§ 65 a u. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1894, Z. 505/4071, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Battaglia“ vom 7April 1894 nach §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1894, Z. 507/4073, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Critica Sociale“ vom 16 April 1894 nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1894, Z. 508/4074, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Lotta di Classe“ vom 21—22 April 1894 nach §§ 302 u. 305 St. G. verboten.

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1894, Z. 1729, die Weiterverbreitung der Nr. 100 Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 2 Mai 1894 wegen des Artikels: „Abbandonati ma intrepidi“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1894, Z. 3125, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Pucki List“ vom 3 Mai 1894 wegen des Artikels: „Gladne Godine“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1894, Z. 3753, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „Gablonzer Anzeiger“ vom 6 Mai 1894 wegen des Artikels: „Unseren nationalen Besitzstand“ nach §§ 491, 492, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5732 (4065 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Palcer, że kasa oszczędności miasta Białej wniosła przeciw niej skargę egzekucyjną o zapłatę sumy pożyczkowej 425 zł. w. a. której termin do rozprawy na dzień 19 lipca 1894 o 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Annę Palcer aby ustanowionemu dla niej adwokatowi w Białej p. drowi. Aronsohnowi udzieliła informacyi do obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła, inaczej sama sobie złe skutki przypisze.

Biała, dnia 8 czerwca 1894.

L. 4978 (4051 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Czacharę, że Jakób Stachnik wniósł przeciw niemu pozew sumaryczny o zapłacenie 100 zł. w. a. z pn.; w załatwieniu którego ustanowiono dlań kuratorem ad actum adw. dra. Ujejskiego i wyznaczono termin do rozprawy na dzień 9 lipca 1894.

Wzywa się go zatem, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił.

Ropczyce, 6 maja 1894.

L. 9147 (3823 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Romanowskiego, że wydany przeciw niemu na prośbę Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi nakaz zapłaty sumy wekslowej 95 zł. w. a. z pn. z 19 maja 1894 l. 7978 ustanowionemu kuratorowi dr. Maramoroszowi z Kołomyi doręczony został.

Wzywa się zatem pozwanego, by temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sobie innego zastępcę ustanowił i takowego sądowi wymienił.

Kołomyja, 8 czerwca 1894.

L. 3942 (3761 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Kicilińskiego, kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Łuczakowskiego z zastępstwem przez p. adw. dra. Csillika celem uskutecznienia doręczenia przeznaczonej dlań uchwały tutejszego sądu z dnia 11 listopada 1893 l. 16966 i ogłasza się edyktem publicznym w tym celu, aby tenże nieobecny albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Tarnopol, dnia 14 kwietnia 1894.

L. 4188 (3825 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, iż w swym rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach na Gliniański powiat sądowy stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, iż wybrano ks. Filomena Reszytołowicza na dyrektora, Jędrzeja Bałtarowicza na kasyera, Stanisława Budligę na kontrolora, Jana Bałtarowicza na zastępcę kasyera, Józefa Wolfa na zastępcę kontrolora na trzechletnią kadencyę z dniem 19 kwietnia 1894 rozpocząć się mającą.

Złoczów, 26 maja 1894.

L. 8339 (3788 3—3)

C. k. Sąd obw. w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Zygmuntowi Romanowskiemu i Honoracie Romanowskiej pto 105 zł. aw. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Zygmunta Romanowskiego kuratorem adw. dr. Allerhanda z substytucyą adw. dr. Krobickiego a dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej Honoraty Romanowskiej kuratorem adw. dr. Haczewskiego z substytucyą adw. dr. Trachtenberga i doręczył nakaz zapłaty z dnia 26 maja 1894 l. 8339 dla Zygmunta Romanowskiego przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Allerhanda a dla Honoraty Romanowskiej przeznaczony do rąk adw. dr. Haczewskiego.

Kołomyja, dnia 26 maja 1894.

L. 4025 (3895 3—3)

Zawiadamiamy niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Ittę Rappaport, że w sprawie egzekucyjnej Włodzimierza Trojackiego przeciw Eleonorze Martynowicz pcto 8915 zł. 94 dla tejże ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Uiberall, polecając tejże, aby kuratorowi środki do obrony swej dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i tutejszemu sądowi o tem doniosła, gdyż skutki zaniechania tego sama sobie przypisze.

Rzeszów 31 maja 1894.

L. 4934 (3894 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sprawie Chane Tennenbaum przeciw Natanowi Chasenkopfowi i niewiadomemu z miejsca pobytu Mosesowi Staubowi ustanawia dla tegoż kuratora w osobie adwokata dr. Malca z substytucyą adwokata dr. Alsa i wzywa go niniejszem, aby do ustanowionego kuratora celem dania mu bliższych informacyi zgłosił lub sobie innego zastępcę prawnego wybrał i sądowi o tem doniósł.

Rzeszów, 7 czerwca 1894.

L. 8417 (3757 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Samuela Horowitza przeciw Judzie Gerstenhaber i tow. pto. 100 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Judy Gerstenhabera adw. dra p. Staubera z substytucyą adw. dr. Hullesa i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z 26 maja 1894. l. 8417.

O tem zawiadamiamy wymienionego pozwanego z poleceniem, ażeby temuż kuratorowi swe zarzuty udzielił lub innego zastępcę sądowi zapodał.

Kołomyja, 26 maja 1894.

L. 3707 (3790 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie niniejszem ogłasza, że zarejestrowano w księdze handlowej dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych zgłoszone przez zastępcę dyrekcyi p. Henryka Dolańskiego rozwiązanie zarejestrowanego tutaj stowarzyszenia pod firmą: „Skład towarów kółek rolniczych w Tarnobrzegu, towarzystwo z ograniczoną poręką, z siedzibą w Tarnobrzegu“ i zarazem wzywa wierzycieli stowarzyszenia, by się ze swemi możliwemi roszczeniami do stowarzyszenia zgłosili.

Rzeszów, 10 maja 1894.

L. 12552 (4053 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Hanę Feigę Eigenmacht, że Chaim Jakób Diamandstein wytoczył jej pozew o wykreślenie sumy 142 zł. 15 ct. wa. wied. z realności nr. 69 w Stryju wyk. hip. 236. i że na takowy termin do rozprawy sumarycznej na 18 lipca 1894 godz. 9 rano wyznaczono, ustanawiając kuratorem jej adwokata Bylinę w Stryju i wzywa ją zarazem do udzielenia kuratorowi środków obrony lub ustanowienia innego zastępcy.

Stryj, 6 czerwca 1894.

L. 11061 (4030 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie intabulacyi na rzecz Nathana Mendla Weissenberga i Basi Weissenbergowej prawa własności 4 liczebnie nieoznaczonych części realności wyk. hip. l. 391 ks. Tarnów objętej, częściowej sumy 100 zł. mk., większej 3000 zł. mk, sumy 1700 zł. mk., częściowej sumy 1008 zł. 37 ct. wa. z większej 1700 zł. mk., częściowej sumy 1008 zł. 37 ct. wa. z większej sumy 1700 zł. wa. mk. na tejże realności whl. 391 ks. Tarnów objętej zahipotekowanych, dla niewiadomych z miejsca pobytu Adeliny Bloch, Reisli Kohn, Emauela Finkelstein, Sprince Einkelstein Amelii Eibenschütz, Sprince Stadtfeld, Pepi Koln i Scheindli Kohn spadkobierców Salamona i Freidy Beili Finkelsteinów kuratorem adw. dr. Febusa Salamona zsubstytucyą adw. dr. Józefa Rosta ustanowił.

Tarnów, 7 czerwca 1894.

L. 12551 (4052 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Feigę Drucker, że Chaim Jakób Diamandstein wytoczył jej pozew o wykreślenie ciężarów na realności nr. 69 w Stryju wyk. hip. 236 karta C. 2 intabulowanych i że na takowy wyznaczono termin do rozprawy ustnej na 18 lipca 1894 godz. 9 rano, ustanawiając kuratorem jej adwokata Bylinę w Stryju i wzywa ją zarazem do udzielenia kuratorowi środków obrouy, lub ustanowienia innego zastępcy.

Stryj, 6 czerwca 1894.

L. 4519 (4038 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana Schulza i Karolinę z Diugów Schulz, że w sprawie tabularnej Bazylego Baczyńskiego i Justyny Baczyńskiej z powodu przez nich zgłoszonego prawa własności do parceli bud. l. 21 wykazem hip. l. 48 księgi gruntowej gminy kat. Uniatycze objętej na Jana Schulza i Karolinę z Diugów Schulz zaintabulowanej, dla tychże z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Karoliny Schulzów adw. dr. Nathana Apfla kuratorem ustanowił i że termin do rozprawy na dzień 17 lipca 1894 godzinę 10 rano w tut. sądzie wyznaczył.

Wzywa się przeto powyższych Schulzów, aby powyższemu kuratorowi należytą informacyę zapodali, lub innego pełnomocnika tut. sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 20 marca 1894.

L. 2708 (4056 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kaspra Kwaka, że pod dniem 28 kwietnia 1894 Marcin Zachura wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 45 zł., że termin w tej sprawie na dzień 28 czerwca 1894 wyznaczony i że kuratorem jego Wojciecha Świerkosza ze Stryszawy ustanowiono.

Poleca mu się przeto, by kuratorowi potrzebnych dowodów informacyi przed terminem udzielił lub wskazał sądowi innego zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 29 maja 1894.

L. 6620 (4054 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu Szula Ohlbauma, Mali Ohlbaum, Izraela Ohlbauma, Josla Rosenblüth, Sarę Rosenblüth i Perlę Rosenblüth, iż przeciwko nim został przez Mojżesza Nuchima Landes i tow. wytoczony pozew do l. 6620 o uznanie prawa własności do 1/4 — 1/4 i 1/8 części z połowy realności objętej whl. 123 gminy Krystynopol, że kuratorem ich został ustanowiony dr. Goldfarb adwokat w Sokalu i że termin do rozprawy na dzień 4 lipca 1894 wyznaczony został.

Zarazem wzywa ich, aby przed terminem powyższym z kuratorem swym się porozumieli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej za szkody stąd wyniknąć mogące sami winę ponosić będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 21 maja 1894.

L. 965 (3948 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Kociołkową, że w dniu 12 maja 1890 zmarł w Jodłowej beztestamentalnie ojciec jej Jan Kumięga, do którego to spadku Maryanna Kociołkowa jako ustawowa spadkobierczyni jest powołaną.

Wzywa się przeto Maryannę Kociołkową, aby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu do tutejszego sądu zgłosiła i deklaracyę do spadku podała, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Antonim Furgalskim w Brzostku dla niej ustanowionym przeprowadzonym zostanie.

Brzostek, dnia 20 lutego 1894.

L. 27160 (3936 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Noego Schermant z dnia 25 maja 1894 l. 27160 posiadacza weksla z daty Lwów z dnia 19 sierpnia 1893 na 200 zł. a. w. opiewającego, płatnego we Lwowie za 3 miesięcy od daty wystawienia, wystawionego przez Salamona Herscha dw. im. Hahna i przez tegoż inbianco żyrowanego a przez Leona Haudeka i Sarę Reislę dw. im. Haudek akceptowanego, aby takowy weksel w przeciągu 45 dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu takowy na żądanie Noego Schermant za umorzony uznany zostanie.

we Lwowie, dnia 2 czerwca 1894.

L. 8014 (3871 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Altera Rubina, że Süssmann Nagel wniósł przeciw niemu dnia 7 czerwca 1894 l. 8014 prośbę o dozwolenie tymczasowego zajęcia ruchomości celem zabezpieczenia sum 200 zł. i 300 zł. z wekslów z daty Jasienica 10 maja 1894 na 200 zł. i 300 zł. opiewających się należących i że z tego powodu ustanowiono dla niego kuratora w osobie pana Emila Witkiewicza z Brzozowa.

Wzywa się więc Altera Rubina, aby z wspomnianym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Brzozów, 8 czerwca 1894.

L. 4271 (3952 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Siekluckiego, że Kazimierz Stefan 2 im. Młodecki działający przez adwokata dra. Szymona Schaff we Lwowie wniósł przeciw niemu w sądzie tutejszym pod dniem 13 maja 1894 do l. 4271 pozew o uznanie kontraktu dzierżawy z 9 lutego 1867 za zgasły przez upływ czasu i o wykreślenie prawa drzierżawy folwarku „Młodecin“ na czas od 1 lipca 1869 do końca grudnia 1873 ze stanu biernego dóbr Chmielno czyli Chmielów wh. 423 ks. gr. dla większych posiadłości w Złoczowie, że dla niego kuratora w osobie Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie ustanowiono, i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 sierpnia 1894 godz. 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się tedy Michała Siekluckiego aby ustanowionemu kuratorowi informacyi do obrony udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniechania tego pochodzące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 15 maja 1894.

L. 5334 (3953 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z pobytu egzekuta Henocha Salzmanna, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem i Sarze Salzmanom o zapłacenie grzywny wyszynkowej 20 zł. i takiejże ukróconej opłaty 20 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Winklera w Tarnobrzegu któremu doręczono rezolucyę dol. 14210/93 zarządzającą wpis prawa zastawu dla tychże należytości w stanie biernym jego realności l. wyk. hip. 251 ks. gr. gm. Suchorzów i dalsze rezolucye doręczane będą o ileby sobie innego pełnomocnika nie ustanowił.

Tarnobrzeg, 27 kwietnia 1894.

L. 21307 (3920 3—

Незнанъ съ мѣсця перебывания Тимко Горневич завѣдомляє сл цю въ сѣ спадковой по сьв. п. Иванѣ Миклашевич оустановлено для нен кѣратора въ особѣ адвоката Дра. Чачковского и томъ дорѣчено тѣс. оучвалъ зъ дня 21 червца 1893 ч. 10439 для ней призначенъ.

Ц. к. Сѣдъ повѣтовий.

Чорткѣвъ, 16 Сѣчня 1894.

L. 5329 (3949 2—

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Gertwagena, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niego tabeli płatniczej z dnia 20 września 1893 l. 8847 w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach przeciw Chasklowi Gertwagen o 140 zł. wa. z pn. wydanej, ustanowiono dla Markusa Gertwagen kuratora ad actum w osobie Leona Wolfa i tę tabelę płatniczą ustanowionemu kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem Markusa Gertwagena aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony praw jego posłużyć mogących lub innego zastępcę dla siebie ustanowił, gdyż złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 29 maja 1694.

L. 7432 (3966 1—

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Jędrzeja Mruka, że dlań w sprawie egzekucyjnej Szczepana Mruka przeciw mu jako spadkobiercy Józefa Mruka o zapłacenie 80 zł. z pn. ustanowiony został kuratorem Jan Gomułka z Rzepiennika stryżewskiego, z którym co do obrony praw porozumieć lub innego do tego pełnomocnika ustanowić i tut. Sądowi wskazać mo

Biecz, dnia 12 marca 1894.

L. 6811 (3910 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Cecylii Menadory 2 im. Ostern przeciw Izraelowi Weiss pto. 79 zł. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Izraela Weisa kuratora w osobie adw. dr. Mańkowskiego w Rohatynie i temuż Izraelowi Weissowi poleca się, aby się do tego kuratora zgłosił i jemu potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej rezolucye w tej sprawie zapadłe kuratorowi na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowionemu z prawnym skutkiem doręczane będą.

Rohatyn, 5 czerwca 1894.

L. 2846 (4007 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu ustanowił w sprawie hipotecznej Jana Pytla o zaintabulowanie go za właściciela części realności pod lk. 85 w Podgórzu położonej lwh. 85 objętej kuratora ad actum adw. dr. Aronsohna w Podgórzu celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 29 marca 1894 l. 2846 dlań niewiadomych z życia i miejsca zamieszkania Petroneii z Grzelów Pakońskiej, Karola Prochowskiego, Franciszka Prochowskiego, Jędrzeja Prochowskiego, Zofii Prochowskiej, Jana Golika i Józefy Golikowej.

Wzywa się wyżej wymienionych, aby ustanowionemu kuratorowi do ochrony ich praw potrzebną informacyę udzielili lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

Podgórze, dnia 29 marca 1894.

L. 6856 (3904 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w dniu 10 sierpnia 1888 zmarła we Lwowie Ewa vel Chemka Bojanowska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi tutejszemu niewiadomo czyli i komu jakie prawo do spadku tego przysługuje, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu do spadku tego prawa sobie rościli, aby swe prawa w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w sądzie się zgłosili i wykazali, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami pertraktowany, im w miarę ich praw przyznany, nieobjęta zaś część spadku lub gdyby nikt się nie zgłosił, cały spadek funduszowi przepadłości wydany będzie.

Kuratorem nieobjętej masy ustanowiono Józefa Kuśnierza ze Zalesia.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 31 października 1894.

L. 7867 (3943 1—3)

K. k. Kreisgericht in Kolomea in der Wechselsache der Reisel Knopf gegen Mechel Anczel Komet et cons. pto. 40 fl. ö. W. sn. G. hat für den dem Wohnorte nach unbekannten Belangten Mechel Anczel Komet den Curator ad actum in Person des Adw. Dr. Zipser mit Vertretung des Adw. Dr. Hulles bestellt und dem Ersteren die hg. Zahlungsauflage vom 9 ten September 1893 Z. 14271 zugestellt.

Der Belangte hat dem bestellten Curator seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen.

Kolomea, am 26 Mai 1894.

L, 1094 (4113 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Stachla, iż przeciw niemu wniósł Antoni Seweryn pozew ustny o własność i wydzielenie na rzecz jego z całości ciała hip. 148 ks. gr. gm. kat. Nieznanowice objętego parceli l. k. 521/7 oznaczonej.

Na skargę tę wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 13 lipca 1894 godzinę 8 rano.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Sądowi wiadomem nie jest, przeto ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. pana dr. Franciszka Góry w Niepołomicach urzędującego.

O tem zawiadamia się pozwanego z wezwaniem, ażeby na wyznaczonym terminie sam osobiście lub przez należycie wykazanego pełnomocnika stanął, i takowego tutejszemu sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie spór z ustanowionym kuratorem przeprowadzony będzie, i niestawający pozwany złe skutki dla niego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Niepołomice, dnia 20 maja 1894.

L. 5408 (4104 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Lutwaka, że w sporze Tadeusza hr. Koziebrodzkiego i Szczęsnego hr. Koziebrodzkiego jako dobrowolnie przystępującego ewiktora przeciw Samuelowi Lutwakowi i Dawidowi Laserowi o rozwiązanie umowy dzierżawnej z daty Grzymałów 23 marca 1888 i dodatkowej z daty Sapohów 1 lipca 1892 i uznanie kaucyi za przepadłą dla niego kuratorem p. Samuela Grünberga właściciela realności z Mielnicy ustanowiono i temuż kuratorowi pozew de praes. 29 maja 1894 l. 5141 z terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 28 lipca 1894 wyznaczonym doręczony został.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Lutwaka, ażeby temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sądowi tutejszemu przedstawił, gdyż winę zaniechania sam sobie przypisze.

Mielnica, 19 czerwca 1894.

L. 23783 (4106 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ustanawia z powodu pozwu pisemnego Józefa Pożyckiego opiekuna Katarzyny Kołoda i Anny Kołoda przeciw Janowi Wiśniowieckiemu o uznanie ojcowstwa i alimentacyę dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wiśniowieckiego kuratorem adwokata Dr. Kwiatkowskiego substytuując adw. dra. Kulikowskiego.

Wzywamy Jana Wiśniowieckiego, by się zgłosił i potrzebnych wyjaśnień udzielił, gdyż skutki milczenia sam przypisać sobie będzie musiał.

Lwów, dnia 2 czerwca 1894.

L. 12144 (4094 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Gwalberta Mikuszewskiego, ewentualnie jego nieznanych spadkobierców, że przeciw niemu i innym Jadwiga Pędracka wniosła w sądzie tym pozew o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 157 ks. gr. gm. Strusina objętej, którego nap s ustanowionemu dlań kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Janowi Mikucińskiemu doręczono z zakreśleniem 90 dniowego terminu do wniesienia obrony pod rygorem § 32o. s.

Tarnów, dnia 14 czerwca 1894.

Doniesienia prywatne.

250 zł. w złocie

gdyby **Crême Grolich** nie usunął wszystkich nieczystości skóry, jak piegi, plamy wątrobowe, opalenie od słońca, zaskórnik, czerwoność nosa itd. i zachował cerę aż do starości lśniąco białą i młodziuchno świeżą. Nie jest to blansz! Cena 60 ct. Należy żądać wyraźnie „nagrodami odznaczonej Crême Grolich“ bo istnieją i nie niewarte naśladownictwa. **Savon Grolich, mydło do tego 40 ct.**

Główny skład J. Grolich w Bernie.

We Lwowie droguerya Alojzego Hübnera, apt. S. Ruckera i J. Beisera.

706

Tinct. capsici compos.

(Pain-Expeller),

250

Ogłoszenie. 808

Dnia 30 czerwca 1894 o godzinie 9 wieczorem odbędzie się zwyczajne

walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Załościach, stow. zarej. z ogr. poręką w domu pod lk. 299 w Załościach, na które wszystkich członków tegoż stowarzyszenia niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie członków Dyrekcyi z czynności i rachunków za 1893 r.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za 1893 r.
3. Wybór 9 członków Rady nadzorczej w myśl § 16 st.
4. Wybór zastępców dla członków Dyrekcyi.

Załośce, dnia 24 lutego 1894.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego w Załościach stow. zarej. z ogr. poręką.

Moses Alczer prezes — Izak Zamojry sekretarz

Ogłoszenie.

Dnia 29 czerwca b. r. o godzinie 2 po południu odbędzie się w lokalnościach zarządu tartaków w Wygodzie zwyczajne

ogólne Zgromadzenie

członków fabrycznej kasy chorych w Wygodzie z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór nowego zarządu kasy.
2. Wnioski członków. 810

Konkurs. 804

Komitet zjednoczonych fundacyj Marka Bernsteina ku wspieraniu i kształceniu izraelickich rękodzielników rozpisuje niniejszem konkurs dla uczniów izraelickich, mających chęć zapisania się w roku szkolnym 1894/5 do c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, na dwa stypendya po 120 zł. rocznie, a względnie dla tych uczniów, których rodzice lub opiekunowie mieszkają stale po za obrębem miasta Lwowa po 150 zł. rocznie.

Ubiegający się o takie stypendyum muszą się wykazać:

a) świadectwem ubóstwa,

b) świadectwem metrykalnem ukończonego 14 a nieukończonego 17 roku życia,

c) świadectwem ukończonej z dobrym postępem czteroklasowej szkoły pospolitej,

d) ci uczniowie, których rodzice lub opiekunowie mieszkają stale po za obrębem miasta Lwowa, mają ponadto wykazać się świadectwem lekarskiem, iż są fizycznie zdrowi i do rzemiosła uzdolnieni.

Stypendyum pobierane będzie w miesięcznych ratach aż do ukończenia szkoły przemysłowej. Stypendysta traci jednak prawo pobierania stypendyum, skoro któregokolwiek roku nauki nie ukończy z dobrym postępem.

Dotyczące podania mają być wniesione najpóźniej po dzień 10 lipca b. r. do komitetu zjednoczonych fundacyj Marka Bernsteina na ręce przewodniczącego tegoż komitetu, rabina dr. Jecheskiela Caro we Lwowie.

Lwów, dnia 20 czerwca 1894.

Komitet zjedn. fundacyj M. Bernsteina dla izraelickich rzemieślników we Lwowie.

Proszę żądać tylko

Czeskiego Koniaku

pierwszej czeskiej destylarni koniaku w Przibram.

Koniak czeski

wyrobiony z czystego naturalnego wina

na sposób francuski

jest napojem przyjemnym i służy jako środek wzmacniający dla cierpiących na żołądek, przez lekarzy jak najlepiej polecony, dostać można w każdym handlu korzennym, delikatesów, drogueryach, kawiarniach i restauracyach.

Jen. reprezent. dla Galicyi i Bukowiny

Józef Hift 795

we Lwowie, ul. Skarbkowska l. 2.

EQUITABLE

Towarzystwo ubezpieczeń życiowych w Stanach Zjednoczonych

jak z cyfer poniżej umieszczonych wynika, jest:

1) największem Towarzystwem ubezpieczeń na kuli ziemskiej, jest

2) w Austro-Węgrzech koncesyonowane, tu musi rezerwę lokować i podlega tutejszym władzom i sądom, daje zatem

obok bardzo znacznych korzyści

wynikających z systemu tontynowego

najzupełniejszą gwarancyę.

Stan z końcem roku 1891

	Zł. w. a.
Stan ubezpieczeń	201,236.392
Rezerwa	274,763.844
Fundusz zysków	65,732.451
Nowe w r. 1891 zawarte ubezpieczenia	582,795.827

Przykład rezultatu tontyny 20-to letniej:

Pan J. K. mając przed 20 laty — lat 40, ubezpieczył 10.000 zł płatnych na wypadek śmierci jego, jednak pod tym warunkiem, że premię tylko przez 20 lat opłacać będzie. Opłacał on rocznie 388 zł. 30 ct. Obecnie mimo, iż jest przy życiu, podniósł 1) gwarantowaną rezerwę zł. 5904 60, 2) nagrodzony zysk zł. 6135.40, razem 12.040 zł., a przytem był od pierwszej chwili na 10.000 zł. na wypadek śmierci ubezpieczony.

Police „Equitable“ są po 3 (względnie 2) latach płatne nawet na wypadek śmierci przez samobójstwo. (484)

Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie ul. Wałowa, pod kierownictwem Jakóba Piepesa.

Bilans z roku 1893.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Gotówka . . .	2653 zł. 16 ct.	Udziały .	3745 zł. 25 ct.
Skrypta . . .	5033 „ 30 „	Wkładki . . .	6972 „ — „
Weksli . . .	6797 „ 60 „	Fundusz rezerwowy .	202 „ 69 „
Lokacyj . . .	166 „ — „	Wierzyciele wekslowi	3350 „ — „
Założenie ruchomości i druków . .	350 „ — „	Niepodn. procenta .	369 „ 29 „
Koszta procesowe .	15 „ 19 „	Naprzód pobrane procenta	105 „ 50 „
Niepodnies. procenta	235 „ — „	Niepodn. dywidendy .	17 „ 50 „
Naprzód wypłacone procenta	18 „ 57 „	Zysk z roku 1893 .	506 „ 59 „
Razem	15268 zł. 82 ct.	Razem	15268 zł. 82 ct.

Ogólny ruch kasowy 71406 zł. 17 ct.

Liczba członków 205

Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Mielcu Stowarz. zarejestr. z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną.

Mojżesz Moses. 807

F. A. Sarga Syn i Sp., pierwsza i najstarsza fabryka świec stearynowych w Austro Węgrzech założona przez Ad. de Milly 1837 **Ad. de Milly 1837**

Ces. i król. dostawcy nadworni SARGA

M Wprowadzenie fabrykacyi **gliceryny** w Austro Węgrzech i **I** Wynalezienie **mydeł glicerynowych** przez **F. A. SARGA** 1858 **L** Wynalezienie i wprowadzenie **„Kalodont"** 1887. **L** Trzydzieści pierwsze **medale** i **dyplomy** do 1894. **Y**

Kantor, Wiedeń IV. Schwindgasse Nr. 7. SWIECE.

Milowe, stołowe, cerkiewne, barok, renesansowe, słoikowe i wydrążone; świece nocne milowe i świeczki na drzewko.

Wszędzie do nabycia. **Należy żądać Sarga świece milowe.** 662

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Dr. Ant. Roicki

(Berger)
od lat przeszło 20 specyalista **chorób** wenerycznych i skórnych, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. (470(
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1.50.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratoryum, są do nabycia we wszystkich trafikach. 330

Dzierżawa do odstąpienia 300 morgów roli, 265 morgów łąk, bliższa informacya ulica Zimorowicza l. 7 pierwsze piętro. 758

Kwatera na czas wystawy. Salon, pokój i przedpokój na 3 osoby, przy ulicy Dominikańskiej, dziennie 3 zł. Informacyi udzieli administracya Gazety Lwowskiej.

Znaleziono złoty pierścień z białym kamykiem (męski) na ulicy Leśnej, właściciel może odebrać w Ekonomacie c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu. 801

Biuro wywiadowcze Stanisława Satały, Lwów, Sykstuska 8. — Guwernantki, bony, oficyalistów i sług wszelkiego rodzaju najlepiej renomowane mam zawsze do polecenia. 798

Instrumenta mechaniczne (aristony, manopany) na raty w składzie fortepianów Stanisława Horszowskiego, Lwów, Karola Ludwika 3. 793

Wiśnie! najpiękniejsze, twarde, do konfitur zdatne dostarcza w koszach 5-kilowych za zaliczką zł. 1.60 **Munk Gabor, Węgry** Wielki Warazdyn, exportent owoców. Wszystkie gatunki świeżych owoców w odpowiedniej porze. — Zielona fasola 5-kilowe kosze zł. 1 25. 809

Nowości w papierach listowych

stosowne na podarunki,
Ramy do obrazów,
poleca 695
po umiarkowanych cenach
F. Niżałowski
Lwów,
Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

Wyrób
Jabłkowego wina
Gleisdorf
z dojrzałych styryjskich, owoców czyste, bez jakiegokolwiek dodatku — najzdrowszy napój odświeżający hektol. po 8 i 10 zł. wal. austr. z stacyi Gleisdorf. 749
S. Wettendorf, Graz.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha (604
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),

poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej Zamówieniaz prowincyi załatwiam odwrotnie

Wszelkie przybory

do szycia, haftu i krawiecczyzny damskiej, jedwabie, włóczki berlińskie, oryentalne, smyrneńskie, kordonki, filozele, filo-floss i filozela do prania, kanwy, juty, jawy, aidy w różnych szerokościach i grubościach
poleca najtaniej 773
Mikołaj Ludwig
Lwów, ul. Halicka 14.
W niedziele i święta magazyn zamknięty.

Na czas Wystawy
znacznie zniżone ceny.
Własnego wyrobu
KOŁDRY po zł. 3.50, 4, 5, 6, 7, 8 do 14.
Kołdry na owczej wełnie
bez konkurencyi
Kołdry atłasowe jedwabne po zł. 12.50 18, 20 i wyżej.
najtaniej poleca (219)
Józef Schuster
Lwów, ul. Kopernika 7.

GŁÓWNY SKŁAD

PŁASZCZY GUMOWYCH
męskie
czarne z najlepszej materyi żaglowej po zł. 8, 10, 11, 12 i wyżej.
liberyjne białe, żółte od zł. 14 do 20,
wojskowe z egalizacyą lub bez od zł. 11 do 30,
wełniane angielskie napuszczane kauczukiem od zł. 25 do 50.
damskie
we wszystkich fasonach.
Kapuzy z kołnierzem
od zł. 1.50 do 3.
Półbuciki
z podeszwą gumową na lato z płótna brązowego okładane skórą lub bez od zł. 3.50 do 6.
poleca
magazyn wyrobów gumowych
R. KRIMMERA
Lwów, hotel Francuski.
775

Nakładem X. Brzozowskiego
wyszła biografia
J. E. Kardynała
Albina Dunajewskiego
Księcia-Biskupa krak.
napisana przez
X. Wacława, kapucyna,
z portretem.
Cena 20 ct.
Do nabycia w celniejszych księgarniach
Ekspedycya główna w księgarni
J. M. Himmelblaua
w Krakowie. 798

Dr. Adam Majewski

zwinąwszy swój zakład wodoleczniczy na Kiselce otworzył
Pensyonat
we własnym budynku przy placu św. Zofii naprzeciw wchodu do parku Kilińskiego i wstępu na wystawę krajową.
Własne łazienki dla procedur hydropatycznych. 691

Najtaniej dreliszki liberyjne w wielkim wyborze sprzedaje **magazyn F. KNAUERA i SYNA we Lwowie, plac Kapitulny.** Próbki na żądanie franko.

FRANC. GAWLIK

skład i pracownia obuwia damskiego i męskiego
oraz wielki wybór dziecinnego.
ul. Strzelecka l. 2. podczas sezonu kąpielowego w Krynicy.
Polecając swe wyroby po cenie bardzo miernej, poruczam się łaskawym względom. 782

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny
otwiera sezon 20 maja b. r.
W roku bieżącym oddaje się do użytku P. T. Gości: 1) jeden dom mieszkalny; 2) jeden barak; 3) gruntownie przerobione łazienki borowinowe; 4) ważniejsze przyrządy do ortopedyi.
W mieszkaniach i łazienkach poczyniono możliwe ulepszenia.
Zaprowadzono fiakry zakładowe.
W czasie do 20 czerwca i po 20 sierpnia mieszkania znacznie tańsze.
W porze od 20 czerwca do 20 sierpnia nie przyznaje się uwolnienia od taksy kuracyjnej.
Lekarzem zdrojowym jest dr. Kl. Dębicki.
Wszelkie zgłoszenia załatwia 601
Dyrekcya.

Dobry towar najlepsza reklama!
Tutki nieklejone „SANITAS" z odtłuszczoną watą hygien. dr. Brunsa w każdym munsztuku są jedynym wyrobem dla palących, dbałych o swe zdrowie **zupełnie nieszkodliwe.** — 1000 tutek Sanitas w eleganckich pudełkach zł. 1·80.
Zlecenia na 3000 tutek wysyła franko: Skład komisowy franc. tutek „Sanitas"
Lwów, plac Kapitulny l. 3.
Na Wystawie krajowej we Lwowie w głównym pawilonie przemysłowym grupa XIX. 594

Nakładem księgarni W. Doboszyńskiego w Stanisławowie 744
wyszły:
Dzieła Juliusza Słowackiego
wydanie zupełne w 6 tomach przejrzane i do druku przygotowane przez P. Parylaka, profesora języka polskiego we Lwowie.
Cena za całość zł. 2, w pięknej płóciennej oprawie zł. 2 ct. 80.
Dzieła Adama Mickiewicza
wydanie zupełne w czterech tomach,
w trwałej ozdobnej oprawie za całość zł. 2.
Dzieje Polski Maryana z nad Dniepru zł. 1.20.

Handel herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10, (101)
poleca
HERBATĘ
zbioru majowego.

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4¾ kilogr. w woreczku:

Portorico	9.—	½ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	9.50	„	1.—
Ceylon zielona	10.—	„	1.04
„ „ przednia	10.40	„	1.08
„ „ groboziarn.	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	10.75	„	1.08
Jawa złota	10.75	„	

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Powszechna Wystawa krajowa.
Bloki i karty wstępu pojedyńcze
po cenie blokowej,
Katalogi, Przewodniki,
Losy po 1 zł.
Wszystkie pisma europejskie,
Biuro dzienników i ogłoszeń Ludwika Plohna
ulica Karola Ludwika l. 9,
Kiosk na Wystawie obok bramy głównej. 734

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.